Nr. 215. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 11 Września 1920. Rok XXXIX.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszia się nadsyłać wprost do Administracy „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja 1. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

Prenumeratę przyjmują

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hodtase i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 8; — Biuro dzienników Maryana Ząpaszy, ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmuję: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21., S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Szczyńska. — **W Tarnowie** M. Rosbach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 8. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 9·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 12·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Wymiana not z Litwą.

Warszawa, 10 września (PAT). W dniu onegdajszym przybył do marszałka Sejmu **nuncjusz papieski Mgsr. Ratti i w dłuższej konferencji poruszył między innemi także sprawę konfliktu z Litwinami.** Nuncjusz wyraził nadzieję, że spór ten da się załagodzić w najbliższym czasie.

Paryż, 10 września (Havas). **Związek Ligi narodów ogłasza deklarację,** w której oświadcza, że **obecne naprężenie między Polską a Litwą** dostarcza szeregu spraw, które wymagają interwencji Ligi narodów.

Wiedeń, 10 września. Biuro Wolffa donosi z Paryża: Według »Matin«, **Liga narodów zajmie się sporem polsko-litewskim. Sytuacja jest jednak dlatego utrudniona, ponieważ Litwa nie jest członkiem Ligi narodów.** Jest wątpliwem, czy w tym wypadku mógłby być użytym bojkot gospodarczy, gdyby sprawa nie była ugodowo załatwiona.

Lyon, 9 września (PAT). Według informacyj, podanych przez prasę francuską, **mają się rozpocząć w Marjampolu rokowania pomiędzy Polską a Litwą.** »Petit Journal« podaje deklarację polskiego poselstwa w Paryżu, która wyraża przekonanie, że rokowania te doprowadzą **do porozumienia.**

Warszawa, 10 września (Tel. wł.) Wydział prasowy min. spraw zagr. komunikuje:

Dnia 7 bm. minister spraw zagr. otrzymał **depeszę od litewskiego ministra spr. zagr. Puricikisa** następującej treści:

W odpowiedzi na notę W. E., zakomunikowaną mi za pośred. poselstwa litewskiego w Berlinie, mam zaszczyt zakomunikować rządowi polskiemu, co następuje:

Rząd litewski żałuje, że nie może zadość uczynić rządowi polskiemu co do wycofania oddziałów litewskich, a to z następujących względów:

1) Ustąpienie dobrowolne z terytorjum litewskiego, które znajduje się już w naszem posiadaniu, byłoby **naruszeniem neutralności w stosunku do Rosji.**

2) Rząd litewski nie uważa za możliwe ustąpić obcej okupacji terytorjów, teraz odzyskanych, a **należących niewątpliwie do Litwy.**

Co zaś dotyczy linji rozgraniczającej, wskazanej w pańskim **telegramie z 2 bm.,** mam zaszczyt zwrócić pańską uwagę na fakt, że te linje były oznaczone **bez udziału i przyzwolenia rządu litewskiego i nie były nigdy przezeń akceptowane.** Rząd litewski, usposobiony **pojednawczo,** pragnie jednak usunąć konflikt w sposób, jaki zakomunikował rządowi polskiemu w nocie z 27 sierpnia w sprawie oznaczenia linji demarkacyjnej. Ale Polska nie odpowiedziała na notę i nie ukończyła rokowań, zaczętych w Kownie. Wobec tego zaś, że wojsko polskie posunęło się za proponowaną przez nas linję, dowództwo litewskie było zmuszone do akcji.

Rząd litewski, pragnąc jednak dać dowód pojednawczości, proponuje **zaprzestanie działań wrogich i wysłanie pełnomocników dla ustalenia linji demarkacyjnej,** a spotkanie może nastąpić **w Marjampolu.** *Po* oznaczeniu linji demarkacyjnej, rząd litewski jest gotowy natychmiast nawiązać rokowania, mające na celu **rozwiązanie wszystkich kwestyj spornych.**

Rząd litewski przyjmuje jako podstawę punkty już ustalone ostatnio na konferencji delegatów polskich i litewskich w Rydze.

Racz przyjąć itd. Puricikis.

W odpowiedzi na depeszę powyższą min. Sapieha wysłał **9 bm. następujący telegram:**

Do lit. min. spraw zagr. Puricikisa na ręce chargé d'affaires Galliusa w Berlinie:

W odpowiedzi na notę, przesłaną za pośrednictwem legacji litewskiej w Berlinie, mam zaszczyt zakomunikować W. Eksc., co następuje:

Rząd polski stwierdza, że rząd litewski pogwałcił i gwałci w dalszym ciągu neutralność względem Polski: stwierdza przejście wojsk bolszewickich przez terytorjum litewskie; okupację armji litewskiej na terenie polskim; swobodne przejście armji czerwonej z Prus Wschodnich na nowy punkt koncentracyjny, **zezwolone większości uciekającej armji bolszewickiej, której tylko nieznaczna część była rozbrojona i internowana;** wreszcie bezpośrednie współdziałanie z armją bolszewicką, co wszystko stanowi naruszenie neutralności.

Rząd polski, postawiony w ten sposób w spór mimowolny, musi zwalczać wroga bez względu na terytorjum. Rząd polski akceptuje jednak propozycje, uczynione Polsce, pod następującemi warunkami:

Rokowania nie mogą mieć na celu ustalenia nowej linji demarkacyjnej, granica bowiem, ustalona przez Radę najwyższą dnia 8 grudnia 1919, **jest aktem,** stanowiącym dotąd jedyną podstawę linji demarkacyjnej między Polską a Litwą, powtóre Litwa zobowiąże się do **bezwzględnej neutralności wobec wojny między Polską a sowietami.** Rozumie się samo przez się, że rząd polski będzie uważał za złamanie neutralności, jeżeli sowiety skorzystają z terenu litewskiego czy to dla przesunięcia wojsk swoich, czy to jako bazy operacyjnej. Co do miejsca rokowań rząd polski woli bliższą frontowi **Kalwarję.**

Rząd polski ponawia swój protest przeciwko pogwałceniu jego terytorjum, pogwałceniu tem bardziej ubolewania godnemu, że paraliżuje ono wysiłki rządu polskiego, zmierzające do oparcia stosunków polsko-litewskich na uczuciach lojalnej przyjaźni między obydwoma narodami.

W oczekiwaniu pańskiej odpowiedzi pozostaje z wysokiem poważaniem: Sapieha, minister spraw zagranicznych.

———c———

Przed rokowaniami w Rydze.

Warszawa, 10 września (PAT). Wydział prasowy min. spraw zagranicznych komunikuje:

Dnia 7 bm. odebrano z **Moskwy następującą depeszę, adresowaną do min. spraw zagr. Sapiehy:**

Delegacja, reprezentująca sprzymierzone republiki rosyjską i ukraińską, będzie się składała z prezydenta Adolfa syna Abrahama Joffego, członka kontroli republiki i następujących delegatów: komisarza ludowego dla rolnictwa republiki ukraińskiej, Dymitra Manuilskiego, członka komisarjatu ludowego finansów republiki rosyjskiej, Leonida syna Leonida Obolenskiego, do którego nieco później będzie przyłączony poseł rosyjski w Gruzji Sergjusz syn Mirona Tirow. Delegacja będzie w możności udać się w drogę, skoro wszystkie kwestje, odnoszące się do jej bezpieczeństwa i lokalu w Rydze, zostaną załatwione.

Prosimy o podanie nam daty, w której delegacja polska zamierza przybyć do Rygi. W radjotelegramach prasowych mogliśmy wyczytać wskazówki, jakoby delegacja polska miała przybyć do Rygi w dniu 14 września, lecz nie wiemy, czy wskazówki były autentyczne i bylibyśmy bardzo zobowiązani, gdybyśmy mogli otrzymać wyjaśnienie w tym przedmiocie. Cziczerin.

Równocześnie niemal z tą depeszą **rząd polski otrzymał od posła Kamienieckiego zawiadomienie, że rząd łotewski zgodził się na udzielenie dodatkowych gwarancyj,** wobec czego poseł Kamieniecki wysłał do Moskwy następującą depeszę:

»Powołując się na moją depeszę z dnia 5-go września br., donoszę, że **gwarancje, udzielone przez rząd łotewski zgodnie z prawami i zwyczajami międzynarodowemi, rozciągają się również na lokale i dokumenty Waszej delegacji. Bezpieczeństwo osobiste jest zagwarantowane** również personalowi pomocniczemu. — **Rząd łotewski przygotował na pobyt delegacji Panów »Hotel Petersburski«.**

Warszawa, 10 września (PAT). »Kurjer Warszawski« podaje: **Delegacja pokojowa uda się do Rygi w poniedziałek lub wtorek. Skład członków delegacji — jak podaje wymieniony dziennik — pozostaje dotychczasowy.**

Warszawa, 10 września (Tel. wł.) Onegdaj o godz. 8 wieczorem **zakończyła komisja międzyministerjalna w ogólnych zarysach swoją pracę nad opracowaniem warunków pokojowych.** Po zakończeniu obrad wszyscy członkowie komisji udali się **do Belwederu,** gdzie od godz. 9 wiecz. do późnej nocy obradowała **Rada O. P. pod osobistem przewodnictwem Naczelnika państwa.**

Jak słychać, omawiano sprawę **napaści ze strony Litwy.** Podobno rząd polski stoi na stanowisku, że dopóki Litwa nie przestanie łamać neutralności, co czyni ustawicznie, dopóty w dalszym ciągu wszelkie pertraktacje z rządem litewskim stają się trudne do prowadzenia, tem więcej, że rząd litewski występuje przeciw Polsce **w sojuszu z bolszewikami,** z którymi Polska znajduje się dotąd w stanie wojennym.

Wczoraj o godz. 5 popołudniu zebrała się **Rada ministrów,** która obraduje nad postanowieniami, powziętemi nad przedwczorajszej naradzie międzyministerjalnej.

Komisja międzymin. nie określiła dokładnie warunków pokojowych, które delegacja nasza przedłoży delegacji sowieckiej, **oznaczyła jedynie ramy oraz opracowała instrukcje,** w myśl których ma działać delegacja nasza w Rydze.

Paryż, 10 września (PAT). W artykule omawiającym rokowania polskie, »Journal des Debats« oświadcza, że koniecznem jest podjęcie wszelkich usiłowań celem **doprowadzenia do porozumienia polsko-litewskiego, które jest niezbędne dla pokoju europejskiego.**

Jest rzeczą Ukraińców — twierdzi dziennik — **uregulować swój stosunek do Rosji bez interwencji obcej.** Interes Polski również wymaga, aby nie mieszano się do **rozterek wewnętrznych Rosji.** Traktat pokojowy polsko-rosyjski winien ograniczyć się do ustalenia granicy, jednakże dopóki sprawa rosyjska nie zostanie zlikwidowaną, pokój między Polską a sowietami będzie pokojem zbrojnym.

Warszawa, 10 września (PAT). Obopólna konferencja w sprawie **wymiany jeńców,** jaka równocześnie z pertraktacjami pokojowemi odbyła się w Mińsku, zakończyła się **ustaleniem zasadniczego modus postępowania.**

Warszawa, 9 września (PAT). »Robotnik« pisze: Pisma ryskie podają informację, że **rząd polski ma zamiar swoją delegację zaopatrzyć we wszystkie możliwe środki komunikacyjne. Oprócz komunikacji radjotelegraficznej ma być również zorganizowana pomiędzy Warszawą a Rygą komunikacja zapomocą samolotów.**

MINISTER UKRAIŃSKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 10 września. (Tel. wł.). »Naród« donosi: Przybył do Warszawy **ukraiński minister spraw zagranicznych, Nikowski, celem porozumienia się z ministrem Sapiehą w sprawie wysłania delegacji ukraińskiej na konferencję ryską.** Minister Nikowski pragnie jednocześnie uzyskać zapewnienie dyplomatycznego poparcia sprawy ukraińskiej ze strony Polski. Dotychczasowe jego usiłowania uzyskania audjencji u ministra Sapiehy nie zostały uwieńczone powodzeniem.

Argumenty wojenne Hervégo.

Paryż, 10 września (Tel. wł.) Organ Hervégo Buntowa »Victoire« w artykule wstępnym w sposób niezmiernie ostry napadła na politykę aljantów, którzy naciskają na Polskę, aby zawarła pokój z rządem sowietów. W artykule tym Hervé twierdzi, że niezwłocznie po zawarciu pokoju z Polską bolszewicy zwrócą się przeciw Wranglowi, którego spotka los Kołczaka, Judenicza i Denikina.

Pomyślny stan na froncie. Zajęcie Żabinki.

Warszawa, 10 września (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 8-go września:

Na froncie przeciwlitewskim, oprócz utarczek naszej jazdy z mniejszemi oddziałami piechoty litewskiej, **sytuacja bez zmiany.** Mieszkańcy nowo odzyskanej miejscowości, miasta Lipska, potwierdzają licznemi podpisami **współdziałanie Litwinów z bolszewikami.**

W rejonie na południe od Grodna oddziały nasze zajęły Krynki.

Na linji Bugu od Brześcia do Hrubieszowa i następnie od Krystynopola aż do Buska utarczki patroli wywiadowczych.

Na wschód od Przemyśla nieprzyjaciel ponownie atakował nasze pozycje. Ataki odparto.

Kontrakcja, zarządzona w rejonie Chodorowa, doprowadziła do zajęcia Knihinicz i przekroczenia rzeki Świrz.

Oddziały nasze posuwają się w kierunku Gnilej Lipy.

Wzdłuż Dniestru spokój.

Warszawa, 10 września (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego wojsk polskich z dnia 9-go września:

Na Suwalszczyźnie sytuacja bez zmiany. — Atak bolszewicki na Sidrę odparto. Nasze akcje wypadowe, przeprowadzone w poszczególnych punktach naszego frontu, doprowadziły do zajęcia miasta Kowale, Kuźnica, stacji kolejowej Żabinka, Wielkoryte i Małoryte.

Nieprzyjaciel prowadził bardzo zacięte ataki celem odbicia tych miejscowości, w szczególności zaś celem odzyskania ważnego punktu węzłowego Żabinka, jednakże bezskutecznie. Ze strony bolszewickiej do akcji na Żabinkę było wprowadzonych 7 pułków piechoty.

Zdobycz nasza we wspomnianych wypadach wynosi z górą 3.300 jeńców, 53 karabiny maszynowe, 4 działa, 1 wagon z amunicją artyleryjską, wiele taboru z materjałem wojennym i żywnością oraz dwa pociągi pancerne.

Wzdłuż Bugu obustronna działalność wywiadowcza.

W Małopolsce sytuacja niezmieniona.

Naczelne dowództwo wojsk polskich.
Sztab jeneralny.

Berlin, 10 września. (Tel. wł.). »Berl. Tageblatt« donosi z Paryża: Armja polska posunie się przeciętnie **o 10 do 15 kilometrów na wschód od granicy etnograficznej,** a więc na teren rosyjski (?), gdzie zostanie utworzona polska linja bezpieczeństwa zapomocą systemu przyczółków mostowych. Mocarstwa sprzymierzone zgodziły się na projekt polski.

Berlin, 10 września. (Tel. wł.). Donoszą, że **w Prusach wschodnich nastąpiło uspokojenie.** Internowani bolszewicy, którzy chcą uciekać, **obecnie są zatrzymywani.**

Warszawa, 10 września (PAT). »Gazeta Warszawska« cytuje doniesienie berlińskiej »Freiheit« z nad granicy wschodnio-pruskiej, że liczba Niemców, przechodzących przez granicę do armji bolszewickiej, wzrasta z dniem każdym. Wynosi ona już teraz **trzy tysiące.** Ogółem jest w armji bolszewickiej **przeszło 150 tysięcy Niemców.**

Gdańsk, 9 września (PAT). **Transportowanie bolszewików, internowanych w Prusach Wschodnich do obozów koncentralnych niemieckich rozpoczęło się drogą kolejową przez Malborg, Tczew i Chojnice.**

Gdańsk, 9 września (PAT). W sobotę przybył do Gdańska parowiec niemiecki »Odin«, **wiozący na pokładzie 200 bolszewików z Prus wschodnich do Niemiec.** Gdy kapitan okrętu udał się do Gdańska dla załatwienia żywności, przyszło do starcia z eskortą okrętu, podczas której bolszewicy zabili kucharza okrętowego.

Gdańsk, 9 września (PAT). »Deutsche Allg. Ztg.« donosi: W korespondencji z Olsztyna stwierdza się, że **po stronie bolszewików walczy międzynarodowy spartakowski 88 pułk piechoty, składający się z 2250 ludzi,** pochodzących przeważnie z byłych niemieckich i austrjackich żołnierzy. Komisarzem politycznym pułku jest niemiecki były członek partji komunistycznej w Hamburgu.

Warszawa, 10 września. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Dnia 6 września podpisany został **w Gdańsku układ między przedstawicielami rządu polskiego i niemieckiego w sprawie przewozu przez terytorjum polskie w głąb Niemiec żołnierzy bolszewickich, internowanych w Prusiech wschodnich.** Transport odbywać się będzie pociągami niemieckiemi, eskortowanemi na terytorjum polskiem przez straż polską i rozpocznie się dnia 9 b. m.

Sympatje Antwerpji i Gandawy.

Bruksela, 9 września (PAT). **Rady miejskie w Antwerpji i Gandawie** uchwaliły wniosek w sprawie przesłania **Polsce wyrazów sympatji.**

Wyrazy hołdu dla Naczelnika państwa i Armji.

Warszawa, 10 września (PAT). Naczelnik państwa otrzymał depesze następujące: **Wydział Rady powiatowej w Tarnowie,** zebrany na posiedzeniu w dniu 28 sierpnia br., przesyła Ci, Panie Naczelniku, w tej ciężkiej chwili zmagania się z zalewem bolszewickim, wyrazy czci i hołdu z tem przeświadczeniem, że wraz z naszą dzielną i waleczną armją oczyścisz ukochaną ojczyznę od wroga i doprowadzisz do wielkiego końcowego zwycięstwa, które dozwoli wreszcie osiągnąć pełny i trwały rozkwit Polski.

Zebrani na wiecu w dniu 28 sierpnia br. po oswobodzeniu od najazdu bolszewickiego przez bohaterskie wojska polskie **obywatele miasta Działdowa,** jednomyślnie wyrażają hołd armji polskiej i uchwalają złożyć życie i mienie na ołtarzu Ojczyzny i bronić jej do ostatniej kropli krwi, aż Ojczyzna nasza z pożogi wojennej nie wyjdzie potężna i niepodległa. Podpisano: Komitet Obrony Państwa.

Pierwsze walne zebranie robotników rolnych i leśnych Z. Z. P. w imieniu całej ludności pracującej na roli w byłej dzielnicy pruskiej, Śląska i Kongresówki, zasyłają Tobie Naczelniku i Wodzu Narodu, wyrazy hołdu, czci i najgłębszego oddania.

Izba handlowa i przemysłowa w Bielsku na Śląsku pozwala sobie z okazji plenarnego posiedzenia wyrazić hołd Naczelnikowi państwa i naczelnemu wodzowi, oraz gorące podziękowanie walecznej armji polskiej za odparcie nieprzyjaciela i uratowanie kilkuwiekowej kultury i pracy.

Sytuacja w Poznaniu załagodzone.

Warszawa, 10 września (PAT). »Kurjer Warszawski« dowiaduje się, że **pobyt ministra spraw wojskowych jen. Sosnkowskiego w Poznaniu i konferencja, jaką tam odbył z miejscowemi władzami cywilnemi i wojskowemi, wpłynęły dodatnio na pomyślne załatwienie wielu kwestyj, które się tam wyłoniły w ostatnich czasach.**

Warszawa, 10 września (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych donosi: Minister spraw wojskowych udał się dnia 5 bm. do Poznania celem rozpatrzenia i uregulowania na miejscu szeregu ważnych aktualnych spraw. Po powitaniu ministra odbyła się konferencja pod przewodnictwem jego, na której omawiano szereg ważnych spraw, między innemi **sprawę poznańskiej armji rezerwowej, sprawę zamiany wojskowej straży granicznej przez straż skarbową, sprawę rozruchów ostatnich w Grudziądzu, wreszcie sprawę robót publicznych wszczętych przez wojsko na Pomorzu.** Konferencja przyniosła najpełniejsze uzgodnienie poglądów i rozstrzygnięcie wszystkich wymienionych kwestyj. Z przebiegu konferencji wydany będzie przez ministerstwo spraw wojskowych i ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej osobny wspólny komunikat.

PODZIĘKOWANIE KOMENDANTOM FRANCUSKIM.

Gdańsk, 9 września (PAT). Komisarz Rzeczypospolitej polskiej p. Biesiadecki, wystosował do komendanta francuskiego krążownika »Gueydon«, kapitana Haliera, następujące pismo:

Panie komendancie! Mój rząd komunikuje mi właśnie następujący telegram, który stosownie do otrzymanej instrukcji mam zaszczyt podać do Pańskiej wiadomości:

Rząd polski prosił swojego przedstawiciela w Paryżu, aby wyraził rządowi francuskiemu najgorętsze podziękowanie za wydatną pomoc, udzieloną polskiej armji przez pana, Panie komendancie, pańskich oficerów i marynarzy w chwili, gdy chciano zamknąć dla Polski wolny dostęp do morza.

Gdańsk, 9 września (PAT). Komisarz Rzeczypospolitej polskiej wystosował następujące pismo do **p. Mikolasa,** komendanta 10 batalionu strzelców francuskich w Gdańsku: »Panie Komendancie! W chwili najwięcej krytycznej dla Polski 10 batalion strzelców oddał niezapomniane usługi Polsce, pomagając przy transportowaniu materjału wojennego dla swoich polskich towarzyszy broni i w ten sposób zadokumentował raz jeszcze niewzruszony sojusz obu narodów. Polska wiedziała, że może zawsze liczyć na pomoc Francji i czuje się szczęśliwą, że otrzymała potwierdzenie tego w chwili, gdy jej nieprzyjaciel sądził, że może zamknąć jej dostęp do morza w imieniu mojego narodu.

Zastój w obrotach

I.

W ciągu czerwca b. r. nasza prasa codzienna donosiła ciągle, nieraz rozstrzelonym drukiem lub grubemi czcionkami o zniżce cen na Zachodzie. Zadawano sobie pytanie, czy i kiedy „fala taniości" — dotąd była zawsze mowa o falach drożyzny — Polskę zaleje? Byli tacy, którzy nie wahali się wygłaszać odpowiedzi potakującej. Może przypuszczali, że ciągłe zapowiadanie zniżki gotowe jest istotnie wywołać spadek cen. Chciałbym także ze swojej strony pokusić się o odpowiedź. Uważam za wskazane rzucić najpierw kilka słów o zagadnieniu, czy istotnie nastąpił na Zachodzie spadek cen po długiej epoce ciągłych zwyżek?

Bezwątpienia w wielu państwach ogólny poziom cen przestał się podnosić w drugim kwartale 1920 roku, a nawet zaznaczyły się słabe dążności zniżkowe. W Anglji zawieszenie broni z Niemcami w listopadzie 1918 roku wywołało uczucie niepewności w sferach handlowych co do ukształtowania się cen w najbliższej przyszłości. Wielkie firmy przestały zakupywać, licząc się z możnością zniżki. Po kilku tygodniach zarjentowano się, że obawy jednych, nadzieje drugich były płonne. Zdecydowano się kupować. Spekulacja na zwyżkę nie zawiodła. Z końcem pierwszego kwartału bieżącego roku nastąpił zwrot. W następnych trzech miesiącach ceny w Anglji opadły p r z e c i ę t n i e mniejwięcej do poziomu, który osiągnęły z początkiem bieżącego roku. Są jednak ciągle jeszcze znacznie wyższe, niż w chwili podpisania rozejmu, a wówczas przewyższały o 150—200% ceny przedwojenne — wzrost minimalny w porównaniu z naszą rodzimą drożyzną, a przecie w Anglji nie ustaja skargi na podrożenie towarów i usług. Niektóre, do nich należą także stanowiące znaczną rubrykę w wydatkach każdego gospodarstwa domowego, nie przestały iść w górę w drugim kwartale 1920 roku, mimo przeważającej dążności zniżkowej. Dla jej oceny szczególnie ważnem jest stwierdzenie, że dalsze drożenie przewozu osób i towarów morzem nie jest prawdopodobne. Mam na myśli zapłatę w dolarach i funtach szterlingów. Zapłata w innych walutach podrożeje, o ile będą dalej spadać. Przedewszystkiem Stany Zjednoczone, także, ale w mniejszej mierze, Anglja zbudowały ogromne ilości nowych statków, a nie zanosi się na to, ażeby rychło ilość osób i towarów, przewożonych morzem, dorównała przedwojennej. W tym stanie rzeczy stosunek popytu do podaży przeciwdziała dalszej zwyżce. Bardzo wygórowane ceny tekstyljów (bawełny, wełny, półfabrykatów i fabrykatów z tych surowców uzyskiwanych), oraz przeważnej części metali (także złota i srebra), doznały zniżki. Kawa, herbata, kakao, niektóre inne towary kolonjane raczej spadają w cenie. Niemniej wino pod wpływem spodziewanych dobrych urodzajów i zakazu przywozu do Stanów Zjednoczonych.

Najwięcej zaważyłoby na szali wypadków, gdyby uległy wyraźnej zniżce koszta pożywienia chleba, mięsa, nabiału, innych produktów zwierzęcych, koszta pomieszkania. Ten zwrot wpłynąłby na zniżkę płac robotniczych, a przynajmniej zapobiegłby dalszej zwyżce, której obecnie jesteśmy świadkami, a która ze swej strony oddziaływuje zwyżkowo na cały układ cen. Niestety w Anglji także i w drugim kwartale b. r. ceny tych towarów drożały, wprawdzie nie w gwałtownym tempie, ale przecie szły w górę w przeciwstawieniu do innych. W dodatku bynajmniej nie zanosi się na zniżkę w najbliższej przyszłości, mimo tego, że nie grozi zwyżka kosztów przewozu morzem pszenicy ze Stanów Zjednoczonych. Na całym świecie pożywienie jest drogie, bo rolnik nie otrzymuje dostatecznej zapłaty w towarze. Nie chodzi przecie o to, ile pieniędzy dostaje, ale ile towarów może za nie kupić?

Dlaczego? Jedną z ważnych przyczyn jest dalsze drożenie czarnego „chleba przemysłu". Węgiel idzie ciągle w górę. W roku 1914 górnik angielski otrzymywał mniej więcej 82 funtów szterlingów rocznie za 8 godzin pracy dziennej, w roku 1919 — 220 funtów szterlingów za siedem godzin pracy dziennej, nie licząc czasu zjazdu i wyjazdu z kopalni. (U nas 8-godzinny dzień pracy obejmuje czas zjazdu i wyjazdu) Płaca wzrosła blisko trzykrotnie.

Ilość węgla, którą górnik wydobywał, spadła w tym czasie z 230 na 184 ton rocznie. — W Stanach Zjednoczonych i w Angji dobrobyt robotnika jest największy. A jednak w obu państwach zanosi się na wielkie strajki górników, na zwyżkę płac bez względu na ich przebieg. Drożyzna węgla wywiera wpływ zwyżkowy na wysokość taryf kolejowych. Jest rzeczą znamienną i doniosłą w następstwach, że przesilenie wywołane wojną, w przewozie morzem udało się daleko łatwiej pokonać, niż kolejowe trudności powojenne. W Stanach Zjednoczonych i w Anglji są one małe, ale w wielu innych państwach stan rzeczy jest wielce niepomyślny. Lokomotywy zużywają niejednokrotnie daleko więcej węgla z powodu gorszej jakości zarówno lokomotyw, jak węgla. Lokomotywy i wagony są podniszczone. Jest ich mało. Natomiast liczba służby kolejowej i urzędników wzrosła z związku z zaprowadzeniem ośmiogodzinnego dnia pracy i z innych przyczyn. Ucierpiała szybkość i bezpieczeństwo (wzrost kradzieży) przewozu, a taryfy poszły w górę. W wielu państwach żelazo i stal, materjały, z których wyrabia się lokomotywy, wagony, szyny drożeją ciągle.

Waluty wszystkich państw europejskich ciągle jeszcze drożeją wobec dolara, a z tego źródła płynie silny prąd zwyżkowy. W Anglji, we Francji, w Belgji zaznaczył się stanowczy zwrot na lepsze. W tych krajach, oczywiście także w państwach neutralnych stosunki są względnie dobre. Niema powodu obawiania się gwałtownej zwyżki cen. Trudno jednak przewidywać stanowczą ogólną zniżkę, ogarniającą przeważną część ważniejszych towarów. Zapewne zwyżki jednych będą się równoważyć zniżkami innych, ale nie w zupełności. Należy się spodziewać raczej przewagi umiarkowanej dążności zwyżkowej. (t).

Gdańszczanie w strachu o siebie.

Gdańsk, 10 września. (Tel. wł.). »Danz. Neueste Nachrichten« podnoszą alarm, twierdząc, że na półwyspie Hela tysiące robotników pracuje nad przerabianiem dotychczasowej wąskotorowej kolejki na normalno-torową kolej, oraz nad przerabianiem przystani rybackiej na port. Dziennik podnosi, że te plany polskie mają źródło w trudnościach, jakie Gdańsk czynił niedawno Polsce w sprawie przewozu amunicji. Polacy chcą więc stworzyć urządzenia, któreby im umożliwiły przyjmowanie bez przeszkody transportu materjałów wojennych i wysyłania przez Hel i Puck do Polski bez oglądania się na Gdańsk. Gdańszczanie mogą się obawiać, że Polska i w zwykłych sprawach handlowych mogłaby się wyzwolić od Gdańska, na czem miasto musiałoby ponieść wielką szkodę.

SPRAWA GDAŃSKA NA LIDZE NARODÓW.

Warszawa, 10 września. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że na kolejnej sesji nadzw. Ligi narodów w Paryżu dnia 16 b. m. omawiana będzie sprawa konstytucji w. m. Gdańska.

WZMOCNIENIE GARNIZONU GDAŃSKIEGO.

Paryż, 9 września (Havas). Wedle wiadomości, zaczerpniętych ze źródeł niemieckich, garnizon gdański będzie wzmocniony przez wojska angielskie, francuskie i włoskie.

DELEGACJA GDAŃSKA DO PARYŻA.

Gdańsk, 9 września (PAT). Delegacja gdańska, wyjeżdżająca do Paryża, składa się z pięciu osób, a mianowicie nadburmistrza Sahma jako przewodniczącego, oraz posłów: Schwegmanna, Hinmana, Wilkera i Sünda. Pozatem do delegacji przydzielonych będzie kilku rzeczoznawców, którzy zostali odkomenderowani do Paryża dopiero na wezwanie rady ambasadorów.

RYCHŁE OBSADZENIE GRANICY POLSKO-GDAŃSKIEJ.

Gdańsk, 9 września (PAT). Przewodniczący komisji granicznej jenerał Dupont postanowił, że Gdańsk i Polska obsadzą nowe granice począwszy od jeziora Łąckiego aż do Bałtyku pod Sobotami dnia 15 bm.

O ZWROT KOSZTÓW OD GDAŃSKA.

Gdańsk, 10 września (PAT). W związku ze znanym faktem zatrzymania przez niemieckich robotników kolejowych transportów reemigrantów polskich z Ameryki, których powróciło na okrętach »Moskau« (w liczbie 742), »New Rossia« (w liczbie 1.069) i »Lozarna« (w liczbie 257), rząd polski za pośrednictwem jeneralnego komisarza Rzeczypospolitej polskiej p. Biesiekierskiego wystąpił do władz gdańskich z żądaniem o zwrot poniesionych na utrzymanie tych reemigrantów kosztów. Ogólna suma zgłoszonych przez rząd polski z tego tytułu pretensyj wynosi do 28 sierpnia br. 462.371 mk. niemieckich.

Pogłoski niemieckie o oddaniu Polsce G. Śląska bez plebiscytu.

Berlin, 10 września. (Tel. wł.). Prasa berlińska donosi, że na Górnym Śląsku krążą pogłoski, **jakoby Rada najwyższa zamierzała przyznać Górny Śląsk Polsce bez plebiscytu.** Anglja zostać miała dla tego postanowienia pozyskana zapewnieniem, **że wolne miasto Gdańsk przeszłoby pod wyłączną zwierzchność Anglji.** Pogłoski te wywołały niepokój u Niemców górnośląskich. »Voss. Ztg.« uważa je za nieprawdziwe, gdyż sprzeciwiałoby się to traktatowi wersalskiemu. Natomiast jest prawdopodobne, że zostały puszczone w **biurach propagandy** niemieckiej, celem utrzymania uwagi Niemców w sprawie Górnego Śląska.

Fahrenbach o Górnym Śląsku.

Bytom, 10 września (PAT). Gazety niemieckie ogłaszają pismo kanclerza Fehrenbacha do niemieckiego pełnomocnika na Górnym Śląsku, w którem rząd niemiecki w imieniu wszystkich rządów związkowych Rzeszy wyraża głębokie współczucie niemieckim ofiarom polskich gwałtów na Górnym Śląsku i zapewnia wiernych Górnoślązaków, że **ojczyzna niemiecka o nich nie zapomni** i wyraża nadzieję, że ostatnie **wypadki jeszcze silniej wiążą Górny Śląsk z Rzeszą niemiecką.** Wkońcu zawiadamia Fehrenbach, że rząd Rzeszy wyznaczył na pomoc dla ofiar gwałtów kredyt w wysokości 10 miljonów marek.

NIEMIECKIE BIAŁE KSIĘGI O G. ŚLĄSKU.

Berlin, 10 września (Tel. wł.). Komisja spraw zagranicznych parlamentu Rzeszy zażądała wydania trzech Białych Ksiąg w sprawie Górnego Śląska: 1) O zachowaniu się polskich władz na Górnym Śląsku; 2) O zachowaniu się tamtejszych wojsk aljanckich; 3) O zamiarach przygotowywanego przez rząd polski powstania na Górnym Śląsku.

KOMUNIKACJA PRZEZ G. ŚLĄSK.

Warszawa, 10 września. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

W d. 3 września została podpisana w Opolu przez przedstawiciela komisji międzysojuszniczej i przez naczelnego jeneralnego konsula **umowę** prowizoryczną w sprawie z terytorjum plebiscytowem Górnego Śląska w sprawach komunikacyjnych i paszportowych. Umowa ta jest wynikiem rokowań od dłuższego czasu prowadzonych w Opolu między przedstawicielami rządu polskiego a tamtejszą komisją międzysojuszniczą. Poza uregulowaniem spraw paszportowych i celnych, umowa ta przewiduje otworzenie ruchu kolejowego tranzytowego osobowego i towarowego przez Górny Śląsk z Małopolski do województwa Poznańskiego. Uruchomienie połączenia transytowego przez Górny Śląsk zależne jest obecnie tylko od załatwienia spraw technicznych między właściwemi dyrekcjami kolejowemi i wpłynie w dodatni sposób na odciążenie linij kolejowych w południowo-zachodniej części Kongresówki.

Z Warszawy do Białegostoku.

VI.

Arcycywilowi, przywiezionemu do Białegostoku autami wojskowemi, wydała mi się ta podróż bajeczną, t. j. ziszczeniem bajki o orle i żółwiu. Nie zostałem wprawdzie jak żółw wkońcu rozbity o skałę, lecz ugrzązłem na kilka dni w krótkotrwałej siedzibie sowieckiego rządu polskiego. Wyglądając pierwszej lepszej sposobności do powrotu autem, koleją czy choćby nawet drezyną, miałem dość czasu studjować minione dopiero co dzieje miasta ze źródła najautentyczniejszego: z plakatów ulicznych. Otwartą księgą była dla mnie zwłaszcza czekoladowo pomalowana ściana domu przy ulicy Warszawskiej l. 18, cała pokryta warstwami przeróżnych ogłoszeń. Niby z warstw geologicznych można z nich było zrekonstruować najświeższą historję Białegostoku.

A więc naprzód przytoczę sterczące tu jeszcze gdzieniegdzie na rogach pamiątki polskiego regime'u z czasu przed inwazją rosyjską. Strzęp papieru, zawierający słowa: „niech głosuje na listę narodową“ przypomina nam czasy wyborów. Zachował się jeszcze tytuł: rozporządzenie ministerstwa spraw wojskowych o powołaniu roczników... Jeszcze bliższą najświeższych wypadków jest odezwa białostockiego komitetu obrony narodowej z 13 lipca, powołująca ochotników. Z 23 lipca datuje wezwanie dowództwa okręgu etapowego I-szej armji polskiej do osób cywilnych, aby oddawały rzeczy pochodzenia wojskowego. Z tego samego dnia zawiadomienie dowództwa placu o wyroku sądu doraźnego, skazującego trzech żołnierzy na rozstrzelanie za rabunek.

Następną warstwę tworzą plakaty z czasów bolszewickich. Gdyby szło o porządek chronologiczny, najpierw wypadałoby zacytować dwa rozkazy Szipowa: pierwszy donoszący o objęciu przezeń komendy miasta i zawierający regulamin z kilkunastu punktów dla mieszkańców miasta; drugi z 31 lipca, zarządzający zamknięcie sklepów. Najgodniejszą uwagi jest jednak połówka odezwy polskiego Tymczasowego komitetu rewolucyjnego. Zawiera ona uzasadnienie sojuszu z bolszewikami. Oto niektóre fragmenty z rozdartego dokumentu:

»Nastała godzina... z pod jarzma kapitalistów... najhaniebniejszy... sudskim i Daszyńskim... braci swych polskich... czej głupocie swoich... było zdusić państwo rob... już panowanie kapi... W tym celu pozwoliły... na utworzenie państwa polskiego pod... nie stanie się żandarmem Europy, zamieni się... będą wysyłać żołnierzy polskich... mordowanie robotników... poszedł na tę służbę Piłsudski ze swoją zgrają... pohańbił imię polskie stając do walki... Polska została rzucona ponownie na pastwę obszarnikom, kapitalistom i paskarzom i stała się piekłem dla robotników. O pomstę woła krew pomordowanych przez siepaczy Piłsudskiego towarzyszów Wesołowskiego, Fabierkiewicza, Kuleszyńskiego i tylu innych bezimiennych bohaterów sprawy robotniczej...«

Po tych pełnych zdaniach idą strzępy: nie targnę się... krajów, łączcie się... czyńcie nowy ład... uwalniajcie z więzień... wypędzajcie obszarników... w wasz zarząd i obronę... fabryki, folwarki i la... uzbrajajcie się.. niech żyje......

W innym afiszu następca Szipowa, Łoganowski, wzywa robotników do formowania pierwszego białostockiego pułku robotniczego, jako zawiązku armji czerwonej polskiej republiki rad.

Obok jest odezwa komitetu rewolucyjnego białostockiego, wzywająca do przywrócenia normalnego biegu pracy: „W mieście będzie utrzymany porządek rewolucyjny“. (?)

Ten sam komitet wydaje rozkaz do robotników kolejowych Polski. Powiedziane tam jest: Bratnia nam bohaterska armja czerwona lotem orła leci naprzód wyzwalając kraj z pod panowania krwawych rządów burżuazji. Armja jaśniepańska szerzy dzieło zniszczenia, wysadzając mosty, burząc linje, nie może powstrzymać pochodu armji czerwonej, lecz doprowadza kraj do ruiny. Armja czerwona musi z konieczności czerpać żywność z kraju... nim nadejdą zapasy... trzeba uruchomić koleje żelazne, bronić kolei...

Następna grupa 18 afiszów dotyczy osławionych spisów, które przygotowywały wywłaszczenie. Mamy tu próbki dziwacznego słoworóbstwa sowieckiego. Ekonomot. sekcja „Utop“ nakazuje 2 sierpnia spis towarów z oznaczeniem ich cen po dzień 20 lipca. Komraj (komitet rajonowy) tekstylny osobno wzywa do spisu towarów i maszyn tkackich; wydział tabaczny do spisu wyrobów tytoniowych; zdrawotdeł do spisu środków leczniczych.

Gęsto rozlepiane były egzemplarze białostockiego „Gońca czerwonego“, zawierające gwałtowne ataki na Piłsudskiego i rząd warszawski. Tu n. p. artykuł Kohna p. t.: „Kontrrewolucja polska w przededniu zgonu“, a pod nim „Pieśń zwycięstwa“ Radwańskiego.

Śladem działalności „kulturalnej“ bolszewików jest ogłoszenie podwydziału pozaszkolnego wydziału oświaty ludowej: Wszystkim organizacjom kulturalno-oświatowym proponuje się przedstawić ustawę i program swej działalności. Ale mają także przynieść katalogi swych bibliotek i — klucze od nich! A więc znowu rekwizycja. — Na innym afiszu towarzysz Kohn, niedoszły minister oświaty, zapowiada swój odczyt: „Szkolnictwo dawniej a dziś“. — „Bolszej koncert-mityng“ urządzono 14 sierpnia w teatrze „Apollo“. Na temat „Kultura proletarjacka“ mieli przemawiać Radwański, Stepanow i Oszerowicz. Wstęp dla robotników i krasnoarmiejców bezpłatny. — W dwa dni później odbyło się „Święto pracy“ na cześć puszczenia fabryk w ruch przez bolszewików. — Według opowiadnia mieszkańców w dniu tym przemawiali z trybuny na placu przed pałacem Branickich wszyscy członkowie polskiego rządu rewolucyjnego; tow. Dzierżyńskiemu ofiarowano wtedy srebrną tekę ministerjalną.

Niedługo było już tej uciechy, bo 22-go sierpnia Białystok dostał się już w ręce polskie. I oto pojawia się na murach najświeższa warstwa afiszów: nowe ogłoszenia dowództwa miasta, tymczasowej władzy miejskiej, i na naczelnem miejscu gromka odezwa Piłsudskiego z 18 do ludu, kończąca się słowami: „Niech wróg w odwrocie nie zazna ani chwili wytchnienia, zewsząd niech nań czyha śmierć i niewola! Ludu polski do broni!“

Jak nietrwałe wrażenie pozostawiła w Białymstoku cała ta propaganda bolszewicka, o tem przekonywa mnie taka rozmowa obywateli, której byłem mimowolnym świadkiem, w chwili, gdy spisywałem sobie owe afisze:

— Pisali w „Czerwonym Gońcu“, że Polska będzie krajem wszystkich uciśnionych!

— To prawda, bo wszyscy byliby w niej uciśnieni!

— To dobry dowcip!

— Mówili: będziesz miał swobodę! Tak: będziesz miał swobodę i nic więcej!

— Będziesz miał swobodę w żołądku!

Tu do rozmawiających przystąpił żołnierz polski i zacząwszy od pytań o drogę, wdał się w dyskusję, w której toku wychwalał rząd warszawski.

Zaiste nigdy w żadnym dzienniku warszawskim nie czytałem takich słów zapału, jakie wtedy podsłuchałem. A cywilni obywatele zachwycali się wojskiem polskiem — jaki tam porządek, a jakie grube konie!!

Taka się toczy samorodna propaganda na rubieżach Polski — gdyby jej nie było, nie na wiele przydałyby się nasze komitety.

Karol Irzykowski.

KRONIKA.

Kraków, 10 września.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 10 WRZEŚNIA: Zachmurzenie zmienne, słabe wiatry lokalne, miejscami mgły, chłodno, potem cieplej i polepszenie się pogody.

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 9 września:

Miejscow.	Temper. max.	Temper. min	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	14	9	zachodni	pochmurno
Zakopane	9	6	półn.-zachodni	pochmurno
Warszawa	13	10	zachodni	pochmurno
Poznań	—	8	zachodni	pochmurno

Uwagi: W Warszawie przez cały dzień chłodno, dżdżysto i wilgotno. Maximum temperatury dla Zakopanego z godz. 13.

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Polską, Czechosłowacją, Niemcami i Austrją. Depresja nad Hiszpanją, Finlandją i północno-zachodnią częścią Europy.

JEN. SIKORSKI OTRZYMAŁ »VIRTUTI MILITARI«. Tel. nam z Warszawy: Dnia 5 b. m. w okolicy Chełma Naczelnik państwa przypiął order »Virtuti Militari« jen. Władysławowi Sikorskiemu oraz kilku oficerom i kilkunastu żołnierzom.

W SPRAWIE DANINY NA WOJSKO. Dla orjentacji przy ustalaniu wartości dostarczonych przedmiotów podaje się poniżej cennik stosowany przy zakupnach przez intendenturę wojskową:

1) Ceny obuwia a) buty kawaleryjskie 800 do 1.100 mk.; b) saperskie 700 do 900 mk.; c) trzewiki (zależnie od jakości) 500 do 700 marek.

2) Ceny spodni: a) czysto wełniane koloru polowego 500 do 650 mk.; b) półwełniane 250 do 450 mk.; c) bawełniane 90 do 200 mk. Ceny spodni koloru niepolowego należy liczyć o 20 procent niżej.

3) Ceny bielizny: a) koszula letnia od 80 do 120 mk.; b) koszula zimowa od 120 do 150 mk.; c) kalesony letnie od 70 do 110 mk.; d) kalesony zimowe od 110 do 140 mk.

4) Cena koców waha się zależnie od gatunku od 200 do 300 mk. za sztukę.

Ceny przedmiotów dotyczą przedmiotów nowych. Przy przedmiotach używanych należy przeto stosować potrącenia odpowiadające stopniowi zużycia.

Z POLSKIEGO ARCHIWUM WOJENNEGO. Doniosłe obecne wypadki skłaniają Zarząd P. A. W. do zwrócenia się z gorącym apelem do społeczeństwa, aby poparło go w gromadzeniu dla przyszłego dziejopisarstwa materjałów do dziejów wojny z bolszewikami.

Pożądane są w pierwszym rzędzie wszelkie druki (zwłaszcza odezwy bolszewickie), fotografje i inne pamiątki wojenne. Zarząd zachęca naszych żołnierzy do spisywania pamiętników i przesyłania ich pod adresem jednego z Komitetów P. A. W. w Warszawie ul. Długa 13, Kraków, Sławkowska 17, (Akad. Umiej.), Lwów, Długosza 5. Bliższych informacyj udziela główny zarząd w Krakowie.

POLSKA W KONGRESIE MATEMATYCZNYM. — Otrzymujemy następujące pismo: Szanowna Redakcjo! Z końcem września br. odbędzie się kongres matematyczny w Strassburgu, na który otrzymały zaproszenie wszystkie państwa sprzymierzone z Francją — otrzymała je też Polska. Wobec tego Polskie Towarzystwo Matematyczne, którego siedzibą jest Kraków i które jest organizacją wszystkich matematyków polskich, wybrało swego prezesa prof. dr St. Zarembę na delegata na kongres. Ponieważ jednak wyjazd i pobyt we Francji łączy się ze znacznemi kosztami, które z reguły przekraczają zasoby finansowe polskiego uczonego, przeto pomoc ze strony rządu okazała się konieczną. Niestety wszelkie przedstawienia nie natrafiły na zrozumienie sprawy, którego należało oczekiwać. Skarb państwa odmawia bowiem zasiłku. Jak bardzo cierpieć będzie na tem nasze stanowisko naukowe wobec innych państw, nie trzeba chyba dowodzić, rezygnujemy bowiem z praw nam słusznie należnych, gdyż polski dorobek matematyczny nie zasługuje wcale na zlekceważenie. Na kongresie będzie więc Polska bez przedstawiciela, kiedy wiem napewne, że np. Serbja wysyła swego delegata. Wiadomo, że mieliśmy brać udział w tegorocznych igrzyskach olimpijskich, stało się inaczej jedynie z powodu wypadków wojennych, a nie z braku państwowej pomocy finansowej, która była zapewnioną. Otóż sądzę, że udział nasz w kongresie matematycznym jest może odrobinę ważniejszym niż partycypacja w igrzyskach olimpijskich.

Oby powyższe wiersze zdołały oświecić (póki czas) tych, którzy skąpią (niewielkich zresztą) kwot pieniężnych na cele ważne! Prosząc uprzejmie o łaskawe umieszczenie niniejszego listu, łączę wyrazy prawdziwego poważania. Dr Antoni Hoborski.

BEZ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA CAŁOŚĆ PRZESYŁEK. „Monitor Polski“ ogłasza rozporządzenie ministra kolei co do zawieszenia na kolejach okręgu warszawskiego, radomskiego, lwowskiego i stanisławowskiego odpowiedzialności za całość przesyłek.

CZAS OTWARCIA SKLEPÓW I KIOSKÓW ZE SPRZEDAŻĄ GAZET I PISM W NIEDZIELE I ŚWIĘTA. Na podstawie reskryptu ministerstwa pracy i opieki społecznej, według którego sklepy i kioski, zajmujące się wyłącznie sprzedażą gazet i pism, mogą być otwarte w niedziele i święta w ciągu 3 godzin. Magistrat ustanawia czas otwierania powyższych sklepów i kiosków w niedziele i święta od godziny 8 rano do godz. 11 przed południem.

ZAKAZ SPRZEDAŻY OWOCÓW NA ZEWNĄTRZ SKLEPÓW. Wobec gwałtownego szerzenia się epidemji czerwonki, magistrat, wykonując rozporządzenie naczelnego komisarjatu do spraw walki z epidemjami zakazuje wszystkim właścicielom sklepów trzymania owoców na sprzedaż w jakikolwiek sposób poza właściwem wnętrzem sklepu, a mianowicie: zakazuje się wysuwania owoców na zewnątrz sklepu, na ulicę, umieszczenie ich we drzwiach, lub wystawiania we wejściu do sklepu, a to pod rygorem grzywny w kwocie do 1000 mk. i konfiskaty owoców. Nad przestrzeganiem powyższego rozporządzenia będą czuwały organa magistratu i policji.

UKOŃCZENIE SPRZEDAŻY SMALCU. Magistrat zawiadamia, że sprzedaż smalcu amerykańskiego kończy się z dniem 11 września br. Konsumy i sklepy rejonowe mają złożyć zrealizowane górne kupony legitymacyj Nr 39 we właściwych biurach chlebowych do dnia 14 września br. włącznie.

POBÓR LEGITYMACYJ WĘGLOWYCH. Magistrat wzywa ponownie właścicieli domów do bezzwłocznego zgłaszania się w okręgowych biurach chlebowych celem odbioru legitymacyj węglowych dla swych lokatorów. Wobec tego, że obecnie nadchodzą większe transporty węgla opałowego zechce ludność we własnym interesie realizować kupony legitymacyj i zaopatrywać się w opał na zimę.

REKWIZYCJA SAMOCHODÓW I CZĘŚCI SKŁADOWYCH. Komitet Związku polskich przemysłowców i kupców samochodowych i lotniczych w Warszawie (Zarząd: Sto-Krzyska 28 w lokalu spółki samoch. „Polski Fiat“ tel. 25—50, sekretarjat: Sto-Krzyska 27, w lokalu spółki samoch. „A-B-C“ tel. 106—52) zawiadamia, że delegat komitetu przy międzyministerjalnej komisji szacunkowej p. inż. Kauczyński, udziela informacyj w sprawach rekwizycji samochodów, części składowych i gum, w lokalu firmy „Austro-Daimler“, Marszałkowska 130, tel. 93—16, godz. 4—5, zaś interesantom z prowincji listownie.

W SPRAWIE ODDANIA DOMU AKADEMICKIEGO AMERYKAŃSKIEMU CZERWONEMU KRZYŻOWI. W jednym z krakowskich dzienników pojawiła się onegdaj notatka, wedle której zarząd Domu akademickiego „z łaski“ oddał pół domu amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi. Celem sprostowania powyższej fałszywie interpretowanej wiadomości, zaznaczamy, że zarząd na propozycję magistratu chciał oddać piętro jedynie za naprawę kotła przy centralnem ogrzewaniu, pozatem nie wymagając żadnej rekompensaty, kierując się przedewszystkiem chęcią usłużenia amerykańskiemu Czerwonemu Krzyżowi. O jakiejkolwiek łasce nie było tam mowy. Delegaci amerykańskiego Czerwonego Krzyża oglądnęli pokoje, ponieważ jednak są one jedynie dla mieszkania na jedną, albo dwie osoby, wobec tego nie nadawały się do użytku na urządzenie szpitala. Dodajemy, że część domu zarekwirowało już wojsko. Młodzież akademicka zdaje się już dość poniosła ofiar dla Ojczyzny, aby ją jeszcze dziś posądzano, że tak godną poparcia instytucję, jaką jest amerykański Czerwony Krzyż, wedle owego pisma „z łaski“ chciano umieścić w najgorszych pokojach.

W SPRAWIE OBROTU NADWYŻKAMI ZIEMIOPŁODÓW. Dnia 24 sierpnia 1920 weszło w życie doniosłe rozporządzenie ministerstwa aprowizacji, którego przekroczenie pociąga za sobą ukaranie aresztem do 6 miesięcy i grzywną do miljona marek. Rozporządzenie to reguluje obrót nadwyżkami ziemiopłodów, tj. tych ilości, które producentowi pozostają po odstąpieniu na rzecz państwa przymusowego kontyngentu, oraz ich przetworami. Przez ziemiopłody rozumie się: żyto, pszenicę, jęczmień, owies, groch, fasolę, grykę, proso, peluszkę, soczewicę i kukurudzę. Ogólną zasadą jest, że z tych ziemiopłodów i ich przetworów nie wolno nikomu posiadać w zapasie domowym na własne pożywienie nigdy więcej, jak 15 kg. na głowę. Z tego wynika, że ilości ponad ten zapas, producent musi oddać dla konsumcji ogólnej, w formie czy daniny, czy też wolnego handlu, naturalnie po godziwej cenie.

Sprzedawać ziemiopłody wolno producentowi tylko hurtownikom i zakładom przetwórczym, dla których ziemiopłody są surowcem np. browary, gorzelnie, fabryki makaronów itd. z wykluczeniem młynów oraz bezpośrednio konsumentom i ich zrzeszeniom. Za hurtowników uważa to rozporządzenie tylko te osoby i instytucje, które uzyskają na handel hurtowny upoważnienie władzy aprowizacyjnej I instancji (w Krakowie magistrat), wydane na podstawie opinji komisji aprow. w Krakowie, zwanej radą aprowizacyjną, tudzież okręgowego urzędu walki z lichwą. Hurtownikom wolno znowu sprzedawać ziemiopłody jedynie detalistom, piekarniom, konsumentom wprost, lub też ich zrzeszeniom i zakładom przetwórczym z wyjątkiem młynów. Detailistom nie wolno mieć w zapasie ziemiopłodów i ich przetworów więcej jak 500 kg. wszystkich gatunków włącznie.

Pieczywa pozakontyngentowe wypiekać mogą piekarnie, specjalnie przez magistrat jako władzę aprowizacyjną I instancji upoważnione. Sprzedawać to pieczywo wolno piekarniom dopiero w 12 godzin po wypieczeniu i tylko we własnych sklepach i do sklepów detalicznych; wykonywać dostawy wolno bezpośrednio konsumentom i ich zrzeszeniom. Chleb pszenny, żytni, pytlowy tzw. sitkowy i razowy wolno wypiekać jedynie w bochenkach o ściśle oznaczonej wadze, a każdy bochenek musi być opatrzony etykietą piekarni z oznaczeniem firmy, adresu i ceny. Ceny maksymalne ziemiopłodów i ich przetworów ustanawia komisja aprowizacyjna.

ZAKAZ REKWIZYCJI SMARÓW W SYNDYKATACH ROLNICZYCH. Ministerstwo spraw wojskowych komunikuje nam następujące rozporządzenie ministra spraw wojskowych: Wobec zniszczenia obszarów roli przez najazd bolszewicki i powołania wielkiej ilości rolników do świadczeń wojskowych, dla pracy na roli i zaopatrzenia kraju i armji w żywność, powstały ogromne trudności. By choć w części dopomóc rolnikom, zarządzam, aby wszelkie zapasy benzyny i smarów, znajdujące się w składach syndykatów rolniczych oraz przez syndykaty rolnicze zakupione, nie podlegały rekwizycji. Wszelkie przekroczenia tego rozkazu karać będę z całą surowością.

PORADNIA PRZECIWGRUŹLICZA. Krakowskie Koło Towarzystwa walki z gruźlicą przy pomocy materjalnej amerykańskiego Czerwonego Krzyża otworzyło dnia 27 sierpnia br. w budynku przy ul. Radziwiłłowskiej 1 (róg Kopernika) poradnię przeciwgruźliczą, w której udziela się chorym na gruźlicę bezpłatnie porad i środków lekarskich, przyjmuje w opiekę chorego i jego najbliższą rodzinę w mieszkaniach prywatnych, udzielając wskazówek tyczących się ochrony i zabezpieczenia, przychodząc z pomocą przez dostarczenie mu w miarę finansowej możności, środków żywności oraz odzieżna. Poradnia przyjmuje chorych w każdy wtorek i piątek od godziny 10 do 1 w południe. Równocześnie w tym samym budynku prowadzić będzie stowarzyszenie amerykańskiego Czerwonego Krzyża bezpłatną poradnię dla wszystkich chorych z wyjątkiem chorych wenerycznie, nerwowych i gruźliczych codziennie od godziny 9 rano do 1 w południe i od 3 do 5 po południu, oprócz niedziel i świąt.

ZGŁOSZENIE O ZOŁZACH I NOSACIŹNIE U KONI. Jedną z przyczyn szerzenia się nosacizny u koni jest jej podobieństwo do zołzów. Celem zapobieżenia temu, magistrat wzywa posiadaczy koni, aby bezzwłocznie, skoro tylko zauważą oznaki choroby, które według ich mniemania wskazują na istnienie zołzów, o tych znakach w każdym wypadku donosili miejskiemu biuru weterynaryjnemu (plac WW. Świętych 6. I p.), albo dzielnicowym oglądaczom bydła, celem ustalenia rodzaju choroby przez lekarza weterynaryjnego, a to pod zagrożeniem surowemi karami.

PRZYJAZD DO KRAKOWA INTERNOWANYCH W JABŁONNEJ. Wczoraj przez ul. Sławkowską, Rynek główny i Grodzką prowadzono z kolei transport około 3000 żydów, wypuszczonych z obozu w Jabłonnej pod Warszawą, których jak wiadomo podczas ostatniej ofensywy internowano z armji polskiej. Po interwencji posłów, władze wojskowe wydały rozkaz przydzielenia internowanych żołnierzy do pułków, a rzemieślników do oddziałów robotniczych. Pewną część przydzielono do pułków krakowskiego D. O. G. Transport, na którego czele szedł oddział akademików warszawskich, przeciągał przez ulice miasta, śpiewając. Niezwykłemu pochodowi przypatrywała się publiczność. Oddziały umieszczono tymczasowo na stacji zbornej.

Z MNIKOWA. W dniu 14 sierpnia przybył do Mnikowa poseł Wójcik i w tutejszej sali szkolnej złożył sprawozdanie z działalności swej poselskiej w Sejmie warszawskim. Następnie przemawiał do bardzo licznie zgromadzonej ludności, zachęcając ją do podpisywania pożyczki Odrodzenia oraz wykazał w gorących słowach obowiązek zgłaszania się jak najliczniej do służby wojskowej i bronienia ojczyzny, ludowej Polski. Zgromadzenie wkońcu wyraziło głębokie zaufanie dla Naczelnika państwa i naczelnego Wodza, wznosząc okrzyk na Jego cześć w słowach: „Cześć Józefowi Piłsudskiemu“!

„KOLOMBINA“ STEF. KRZYWOSZEWSKIEGO. W sobotę, 11 bm. wchodzi na afisz najświeższy utwór Stefana Krzywoszewskiego, którego ze sceną krakowską wiąże długoletnia tradycja sukcesów, poczynając od debjutu autorskiego, który odbył się przed 20 laty na tejże scenie. Wszystkie sztuki Krzywoszewskiego tak par excellence teatralne przy subtelnem optymistycznem ujmowaniu przez niego wielkomiejskiego światka, doznawały na scenie naszej znacznego powodzenia, który też niewątpliwie będzie udziałem lekkiej „Kolombiny“.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. Jutro, w sobotę 11 bm. premjera doskonałej komedji Z. Przybylskiego, mianowicie jeden z najlepszych utworów autora „Wicka i Wacka“ p. t. „Dzierżawca z Olesiowa“. Reżyserję sztuki prowadzi p. Korecki. Główne role otwarzają pp. Czechowska, Kolman, Krajewska, Morska. Koszutska, Zimajer, Strumiłło, Grolicki, Kliszewski, Korecki, Kolwas, Motyczyński, Sarnowski i inni. „Dzierżawca z Olesiowa“ powtorzony będzie w niedzielę wieczorem.

Z TEATRU „BAGATELA“. Począwszy od dnia dzisiejszego, przedstawienia w „Bagateli“ zaczynać się będą o pół godziny wcześniej niż dotychczas. Ze względu na konieczny spokój na widowni, z chwilą rozpoczęcia każdego aktu, drzwi prowadzące do sali będą stanowczo zamykane.

Z SĄDU DORAŹNEGO. Przed krakowskim wojskowym sądem doraźnym odbyło się wczoraj kilka rozpraw o zbrodnię dezercji. Sprawę szer. 12 pp. Józefa Pieczara, który zbiegł ze swojego oddziału i przez 8 miesięcy ukrywał się w domu, przekazano trybunałowi zwyczajnemu, który skazał go na dwa lata ciężkiego więzienia. Podobnie i Jana Zapiórę, szer. komp. wart. w Dąbiu, przekazano trybunałowi zwyczajnemu, który go skazał na jeden rok więzienia. Władysław Handy, szer. 12 pp. i Jan Luska, szer. komp. wart., który zbiegł z wojska, nie wiedząc, że dzień przedtem przyszło jego zwolnienie ze służby, zostali uwolnieni od winy i kary.

Równocześnie przed drugim trybunałem doraźnym toczyły się rozprawy odroczone z ubiegłej środy, z powodu konieczności przesłuchania świadków, przeciwko Józefowi Mechucie i Stefanowi Kubińskiemu, szeregowcom 12 pp., których przekazano do postępowania zwyczajnego.

CHARAKTERYSTYCZNY WYPADEK W SĄDZIE DORAŹNYM. Wedle ostatniego rozporządzenia o wojskowych sądach doraźnych, rozprawa przeciw dezerterowi, która odbyła się w dwa tygodnie po rozpoczęciu śledztwa, zostaje przekazana do postępowania zwyczajnego. Otóż wczoraj stawał przed sądem doraźnym Jan Galica, szeregowiec 1 p. strzelców podhal., który oskarżony o zbrodnię dezercji miał być skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Tymczasem podczas rozprawy, przy przesłuchaniu trzeciego świadka, upłynęły właśnie dwa tygodnie. Wskutek tego trybunał przerwał rozprawę i przekazał Galicę sądowi zwyczajnemu, który skazał go na 1½ roku więzienia.

O NAPADY RABUNKOWE. Wczoraj odbyła się przed sądem okręgowym karnym w Krakowie pierwsza rozprawa przeciwko Mieczysławowi Strychalskiemu, lat 21, Władysławowi Wąsikowskiemu, lat 27, Janowi Chojnackiemu, lat 18, Tadeuszowi Chytrzyńskiemu, lat 30, wreszcie Tomaszowi i Reginie Milczanowskim. Wedle aktu oskarżenia dnia 24 października 1919 około godz. 5 rano napadło kilku bandytów uzbrojonych w rewolwery na domostwo gospodarza Jana Otwina w Przysiłku Rusieckim. W domu były wtenczas tylko dwie córki Otwinowskich i syn, których bandyci sterroryzowawszy, zamknęli w komorze, a następnie zrabowawszy rozmaite rzeczy wartości około 6000 koron, zbiegli. Podejrzenie padło na znanych we wsi awanturników i złodziei Strychalskiego i Wąsikowskiego, którzy aresztowani oczywiście wyparli się napadu. Strychalski zaś podczas eskortowania przez żandarmów rozbił kajdany i uciekł, tak, że dopiero w trzy miesiące zdołano go znowu ująć. Przed napadem na dom Otwinów włamali się jacyś bandyci do klasztoru OO. Cystersów w Mogile, gdzie skradli habity i ubrania wartości około 12.000 koron. W jakiś czas później dokonano znowu włamania i skradziono na szkodę gospodyni klasztoru Marji Przewrockiej różne rzeczy wartości około 20.000 koron. Jak się przekonano, sprawcami napadów byli Strychalski, Wąsikowski i Chojnacki, u których podczas rewizji znaleziono rzeczy Przewrockiej. Wreszcie w nocy z 23 na 24 września jacyś sprawcy podkopali się pod komorę gospodarza Jana Kasznika w Mogile i wszedłszy w ten sposób do wnętrza, skradli znajdującą się tam garderobę i prowjanty na łączną szkodę przeszło 6.000 mk. Podczas rewizji, przeprowadzonej u Chytrzyńskiego i Strychalskiego, znaleziono część skradzionych rzeczy. Nadto oskarżony Milanowski przechowywał skradzione przez Strychalskiego ojcu pieniądze.

Na rozprawę powołano kilkunastu świadków, wskutek czego musiano odłożyć dalszy ciąg na dzień dzisiejszy, w którym prawdopodobnie zapadnie wyrok.

NIESUMIENNY RZEŹNIK. Krakowski urząd walki z lichwą aresztował Antoniego Dobrzańskiego, właściciela jatki dominikańskiej l. 18, który pobierał lichwiarsko wysokie ceny za mięso, stale dokładając do niego niestosunkową ilość kości i części, nie nadających się do użycia. Przyłapany przez organa wywiadowcze urzędu walki z lichwą na gorącym uczynku (sprzedawał kilogram mięsa rosołowego po 60 mk.), Dobrzański odmówił wszelkiego wyjaśnienia, wreszcie wzbronił wstępu do jatki i aroganckiem zachowaniem się wywołał zbiegowisko.

AWANTURA ULICZNA. W nocy z wtorku na środę przyprowadzono na inspekcję policji mocno podpitego niejakiego A. L., który wszczął z posterunkowym awanturę w chwili, gdy ten przeglądał dokumenta policyjne jakiejś prostytutki w ul. Szpitalnej. — L. pełniącego służbę posterunkowego obrzucił obelżywemi słowami; podobnie i na policji zachowywał się arogancko.

Z KRONIKI KRADZIEŻY. Policja krakowska aresztowała wczoraj niejaką Janinę Rapaczównę, lat 21, krawcową, która jeszcze w styczniu br. wyłudziła od Amalji Rynkowskiej futro wartości 20.000 mk., a nadto skradła jej 50-metrową sztukę płótna wojskowego i zbiegła. Aresztowana twierdzi, że futro sprzedała w Łodzi za 3000 mk.

Na szkodę Volkmanna, dzierżawcy hotelu City w Krakowie skradziono z zamkniętej piwnicy większą ilość likierów i sardynek wartości kilkunastu tysięcy marek. Jako sprawców kradzieży aresztowano służących hotelowych Ignacego Sokołowskiego, lat 28, Leona Bąka, lat 16, Stanisława Lorenza, lat 21 i Władysława Maksymowicza, lat 41, którzy podczas śledztwa przyznali się do winy.

Aresztowano niejakiego Lejba Wolfa Wintera, lat 29, pochodzącego z Łodzi, który przybył do sklepu Samuela Sternberga, ul. Dietla 49, rzekomo na zakupno i przy tej sposobności skradł sztukę materji wartości kilku tysięcy marek. Sternberg jednak kradzież wcześnie spostrzegł, wybiegł na ulicę i przytrzymawszy złodzieja, oddał go w ręce policji.

KOMUNIKATY i ZAWIADOMIENIA.

MINISTERSTWO OŚWIECENIA PUBLICZNEGO zawiadamia, iż wszelkie władze szkolne i nauczycielstwo winno powrócić do następujących powiatów: nowomińskiego, radzymińskiego, pułtuskiego, płońskiego, płockiego, lipnowskiego, rypińskiego, sierpeckiego, mławskiego, ciechanowskiego, przasnyskiego, makowskiego, ostrołęckiego, węgrowskiego, sokołowskiego, siedleckiego, konstantynowskiego, bialskiego (Podlasie), łukowskiego, garwolińskiego, radzyńskiego, lubartowskiego, lubelskiego.

W sprawie otrzymania dokumentów podróży dla personalu reewakuowanych urzędów szkolnych, jak również dokumentów na przewiezienie majątku państwowego, należy się zgłaszać do odpowiednich sekcyj ministerstwa oświecenia publicznego.

SEKCJA SKLEPIKÓW DLA RANNYCH ŻOŁNIERZY zaprasza wszystkie osoby chętne do robienia papierosów, by zgłaszały się na ul. Zwierzyniecką 15 III p. między 11—1 lub 4—6.

PODGÓRSKIE DZIECI ROBOTNICZE DLA ŻOŁNIERZA W POLU. W niedzielę dnia 12 września br. o godzinie 5 po południu w sali Sokoła podgórskiego odbędzie się staraniem Tow. Domu robotniczego wieczorek dla dzieci. Na program złożą się: Deklamacje, „Królewna wiosna i królewicz lato“, przepiękna baśń fantastyczna w 3 aktach ze śpiewami i tańcami. Krakowiak, ponadto wykonają tańce uczenice baletmistrza teatru miejskiego Powszechnego E. Koszutskiego. Całość wykonają dzieci. Wstęp dla dzieci 1 mk., dla starszych 5 mk.

LIGA ŻEGLUGI POLSKIEJ. W dniu 15 bm. o godz. 6 po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa „Żegluga Polska“, Rynek gł. 19, II p. zebranie, mające na celu założenie Koła krakowskiego Ligi Żeglugi Polskiej. Celem powyższego Towarzystwa jest propaganda idei żeglugi polskiej na wodach własnych i obcych, a obejmuje ono agendy dawnej sekcji propagandy, istniejącej w łonie Towarzystwa „Żegluga Polska S. A.“. Osoby, które przez przeoczenie nie otrzymały zaproszenia, a interesują się sprawami żeglugi, raczą wziąć udział w powyższem zebraniu, a zaproszenie otrzymają przy wejściu.

Z kraju i ze świata.

JEN. KONSUL POLSKI W PARYŻU. Tel. z Paryża: Bogdan Chełmicki otrzymał oficjalne zawiadomienie o uznaniu go na stanowisku jeneralnego konsula polskiego w Paryżu.

ZJAZD PRZEMYSŁU METAŁOWEGO. Tel. nam z Warszawy: Wczoraj zaczął się tu zjazd przemysłowców metalowych. Posiedzenie zagaił prezes Stowarzyszenia p. St. Lubomirski, do prezydjum honorowego wybrani pp.: Kiślański, Andrzej Lubomirski ze Lwowa, Gorecki z Krakowa i Niedajski z Sosnowca. Dyrektor Stowarzyszenia inż. Okolski wygłosił referat o programie zjazdu i jego celach. Nastąpił szereg referatów.

KŁOPOT Z RUBLAMI SOWIECKIEMI. Tel. nam z Warszawy: Wskutek inwazji bolszewickiej ludność posiada obecnie mnóstwo rubli sowieckich. Wobec tego że banki nie chcą ich wymieniać, ludność czuje się poszkodowaną. Ze sfer kompetentnych dowiaduje się, że ruble takie należy traktować jako kwity rekwizycyjne, za które w przyszłości będzie można żądać odszkodowania od rządu rosyjskiego. W każdym razie wobec jednolitej w państwie monety i chwiejnego kursu tych rubli nie należy ich przyjmować przy sprzedaży towarów w sklepach.

STRAŻ OBYWATELSKA W WARSZAWIE NA USŁUGACH ENDECKICH. „Robotnik“ pisze: Wczoraj pisaliśmy o nietrzeźwym członku Straży obyw. Nr. 11276, który urządził burdę w sali rozrywek dla żołnierza. Dziś podać możemy nazwisko tego wielkiego „patrjoty“. Nazywa się on Jurczykowski i, jak sam

oświadczył, jest współpracownikiem godnych siebie pism: „Dwugroszówki“ i „Liberum Veto“.

Po przyprowadzeniu Jurczykowskiego do komisarjatu IV Straży obywatelskiej, Jurczykowski oświadczył, że wszyscy, którzy przychodzą do sali rozrywek, są pachołkami żydowskimi. Jeden ze świadków zeznał, iż Jurczykowski nazywał żołnierzy, którzy przychodzą do teatru „bolszewikami“. „Bolszewikiem“ nazwał też Jurczykowski świadka-żołnierza, który był kilkakrotnie ranny na froncie w walkach o wolność Ojczyzny.

Najciekawszą jednak rzeczą jest propozycja, jaką komendant Straży czynił świadkowi. Proponował mu mianowicie zaniechanie całej sprawy, czego świadek odmówił, żądając aby straż zrobiła użytek z protokołu.

O WSPARCIE WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI. Tel. ze Lwowa: Dnia 7 bm. odbyła się w gmachu namiestnikowskim konferencja bawiącego we Lwowie chwilowo ministra rolnictwa Poniatowskiego z przedstawicielami prasy i delegatem rządu. Minister stwierdził, że skutkiem ostatnich wypadków nastąpiło zniszczenie gospodarki we wschodniej połaci kraju. Ministerstwo zabiega o podniesienie produkcji przez dostarczenie narzędzi i współdziałanie z rolnikami w tej na dzieję, że w ten sposób będzie można już w jesieni przystąpić do intensywnej pracy. Ministerstwo zamierza uruchomić fabryki w kraju z narzędziami rolniczemi, a nadto sprowadzić narzędzia z zagranicy.

ZAKAZ REKWIZYCJI KONI W MIEJSCOWOŚCIACH, DOTKNIĘTYCH NAJAZDEM. Ministerstwo spraw wojskowych nadesłało następujący rozkaz ministra spraw wojskowych w sprawie zakazu rekwizycji inwentarza i koni w miejscowościach, dotkniętych najazdem nieprzyjacielskim oraz u uchodźców:

Nieprzyjaciel zająwszy podczas ostatniego najazdu terytorja Rzeczypospolitej, prawie ogołocił gospodarstwa z inwentarza, a zwłaszcza z koni, które doszczętnie niemal zabrał ludności rolniczej. Brak koni, zwłaszcza przy zbliżających się zasiewach jesiennych, stawia rolników w trudnem położeniu, utrudnia bowiem i opóźnia uprawę roli pod zasiewy, a w pewnych wypadkach może nawet zupełnie uniemożliwić. Nie zważając jednak na to, poszczególne oddziały wojskowe, jak o tem można sądzić ze skarg wpływających ciągle, rekwirują konie nietylko w miejscowościach dotkniętych najazdem nieprzyjacielskim, lecz także i u uchodźców. Wobec tego zarządzam, co następuje: 1) Zakazuję rekwizycyj inwentarza i koni zarówno w miejscowościach, które były zajęte przez nieprzyjaciela, jak i u poszczególnych uchodźców. 2) Rozkazuję niezwłocznie stawić przed sąd właściwy wszystkich winnych rekwizycji inwentarza i koni wbrew powyższemu zakazowi.

PRACA PATRJOTYCZNA W WADOWICKIEM. — Kiedy z początkiem lipca br. nieszczęścia uderzyły na Ojczyznę, społeczeństwo wadowickie odruchowo zrozumiało powagę chwili i pospieszyło z pomocą wojskowości. Zorganizował się miejscowy komitet K. O. P. i rozdzielił działalność swą na sekcje, które rozwinęły zbawienną działalność, okazując żołnierzowi naszemu, że całe społeczeństwo przy nim stoi i z nim współczuje.

Dowództwo szpitala wojskowego w Wadowicach za tak wydatną pracę i opiekę nad szpitalem, za dary w bieliźnie, artykułach spożywczych i t. d., złożyło sekcji opieki nad chorym żołnierzem serdeczne podziękowanie.

Podkreślić należy także zrozumienie i współpracę komitetów okolicznych gmin, jako to Lgoty, Inwałdu, Mucharza, Wieprza i Kalwarji.

NA ZEBRANIU WÓJTÓW I DELEGATÓW WSZYSTKICH GMIN POWIATU TARNOBRZESKIEGO dnia 1 września 1920 w Tarnobrzegu w sali Sokoła uchwalono przez aklamację wyrazić cześć i podziękowanie Naczelnikowi państwa, Radzie Obrony Państwa i rządowi na ręce prezydenta ministrów Wincentego Witosa i żołnierzowi polskiemu za uratowanie Rzeczypospolitej z niewoli bolszewickiej.

OFIARNOŚĆ WSI POLSKIEJ. Komenda placu w Tarnowie komunikuje: Gminny Komitet obrony państwa w Jastrząbce Starej pow. Pilzno złożył w Komendzie placu z przeznaczeniem dla szpitala wojskowego w Tarnowie, dar, składający się: z 34 kóp, 42 sztuk jaj, 35 sztuk serów, 55 sztuk drobiu (koguty i kury), 12½ l. kaszy, około 4 kg. masła i 1 parę młodzików (gołębi), a to w poczuciu obowiązku głębokiej wdzięczności dla naszej armji, która swemi piersiami krwawo odpiera najazd wroga na nasze zagrody — chcąc chociaż w części ulżyć ciężkiej doli naszych rannych bohaterów. Aby pojąć, jak wielką ofiarę spełniła gmina Jastrząbka, zaznaczyć należy, iż zniszczona inwazją rosyjską i pożarem, posiada najbiedniejszą ludność pilzneńskiego powiatu. Składając na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim mieszkańcom wspomnianej gminy, życzyć by należało, aby czyn ten tak szlachetny znalazł jak najwięcej naśladowców.

WIECE POD JASNĄ GÓRĄ. „Kurjer Częstochowski“ donosi, że na uroczystość dnia 8 bm. przybyło do Częstochowy 80.000 pielgrzymów, z tego 10.000 z Górnego Śląska. Pod Jasną Górą odbyło się szereg wieców dla Górnoślązaków w sprawie plebiscytu.

DĘBICA. (Sprawozdanie dyrektora gimnazjum p. P. Bassowicza). Według ogłoszonego sprawozdania gimnazjum dębickiego zakład tamtejszy liczył z końcem r. szk. 1920 uczniów publicznych 306, prywatnych 91, w czem katolików 261+54, żydów 38+34, Polaków 305+90, synów rolników i robotników 158+32. Zakład brał żywy udział we wszystkich poczynaniach w mieście o charakterze patrjotycznym, społecznym i oświatowym. Miał też zakład swoje kółko dramatyczne, drużynę skautową i klub footballistów, oraz warsztat stolarski i kursa ogrodnictwa. Jak z tego widać, w ciężkim czasie wojny gimnazjum dębickie dobrze spełniło swoje zadanie. Egzamin dojrzałości w czasie terminów całorocznych złożyło 3 uczenice i 19 uczniów.

ARESZTOWANIE W SAMBORZE REDAKTORA „FREIE TRIBUNE“. W samborskim sądzie okręgowym toczą się obecnie dochodzenia przeciwko dr Herschowi Naglerowi, pochodzącemu z Rudnik, pow. Śniatyn), redaktorowi komunistycznego pisma „Freie Tribüne“ w Wiedniu, oskarżonemu o zbrodnię zdrady głównej przeciwko państwu polskiemu. Nagler mieszka stale w Wiedniu, w ostatnim zaś czasie przyjechał do Małopolski w celach agitacyjnych.

TYFUS NA WSCHODZIE. Balfour, uzasadniając swój wniosek do Ligi narodów o wyasygnowanie **250.000 funtów szterlingów na zwalczanie tyfusu w Polsce**, przytoczył, że jeden z wybitnych lekarzy angielskich, który właśnie powrócił z Rosji, stwierdził, że cała Rosja nawiedzona jest tyfusem. Połowa lekarzy, którzy zwalczali tę epidemję, padła jej ofiarą. Orzeczenie jego potwierdzili inni lekarze. Zaraza szerzy się w kierunku na zachód, a przenoszą ją ze sobą rzesze emigrantów, jeńców i powracających uchodźców, którzy tłoczą się w pociągach. Poddaje się ich desynfekcji, lecz znaczna ich ilość, przybyła z Polski bez desynfekcji. O ile bezzwłocznie nie podejmie się środków zaradczych, śmiertelność bardzo się zwiększy i będzie większą niż w zimie z r. 1919 na 1920.

SĄDY DORAŹNE W CZECHACH ZA PRZEMYTNICTWO. Czeskie biuro prasowe donosi: Wywóz w drodze przemytnictwa przedmiotów użytkowych za granicę mimo wszelkiej kontroli przybrał takie rozmiary, że regularne zaopatrywanie ludności jest zagrożone, okazuje się więc potrzeba zawiesić nad wszelkiemi granicznemi okręgami politycznemi, o ile to już nie nastąpiło, w Słowacji i Rusi Karpackiej, sądy doraźne.

SILNE TRZĘSIENIA ZIEMI WE WŁOSZECH. (Ag Stefani). Miejscowość Fivizzano, licząca 17.000 mieszkańców, została prawie **zupełnie zniszczona** przez trzęsienie ziemi. Dotąd niema wiadomości o losie mieszkańców z powodu przerwy w komunikacji telegraficznej i telefonicznej.

Skutkiem silnego trzęsienia ziemi, zostały **zniszczone:** Villa Collemandina, wiele miejscowości, między innemi Castrallano, Pieve, Fosciano, Baglia, Campurgiono, Piazza, al Serchio, Poggio, Castagnolo, Fosciandora, Camigiano zostały uszkodzone. Według wiadomości, ogniskiem trzęsienia ziemi jest prowincja Massa. Szczególnie ciężkie straty poniosły Massa i Aulla.

Liczba ofiar trzęsienia ziemi sięga 400.

STRASZNA EKSPLOZJA W NIEMCZECH. Tel. nam z Wilhelmshaven: Onegdaj w Mehrenfeld nastąpiła eksplozja granatu ekrazytowego w tutejszem laboratorjum. Wskutek tego wybuchły granaty w sąsiednich laboratorjach i w magazynach. Pożar szaleje. Wydobyto z gruzów 23 zabitych, mnóstwo rannych. Cyfry nie są jeszcze ustalone.

BURCEW JEDZIE DO AMERYKI. Do Berlina donoszą z Paryża, że Włodzimierz Burcew zamierza podobno wybrać się w podróż do Ameryki.

ROCZNICA AMERYKAŃSKO-ANGIELSKA. Dnia 6 września upłynęło 300 lat od chwili, gdy z przystani Plymouth w Anglji wypłynął statek „Mayflower“ z 102 pielgrzymami na pokładzie. Uciekali oni z ojczyzny przed prześladowaniem religijnem. Organizacja, którą utworzyli sobie po przybyciu do Ameryki, była pierwszym krokiem w kierunku rządu, opartego naprawdę na woli rządzonych. Z tego to zawiązku powstała potężna dzisiaj rzeczpospolita Stanów Zjednoczonych. Trzechsetna rocznica czczoną była w Ameryce i w Anglji.

ZMARLI.

W Warszawie zmarła w dniu 5 bm. Katarzyna J a c z y n o w s k a, głośna pianistka konserwatorjum warszawskiego.

† WANDA z Hoffmannów STECZKOWSKA, wdowa po radcy kolejowym, przeżywszy lat 60, zmarła w Krakowie dnia 8 września 1920 roku. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 września b. r. o godzinie 5-tej popołudniu z kaplicy na cmentarzu. 6272

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Piątek, 10 bm.: „Kiliński“ Bałuckiego.
Sobota, 11 bm.: „Kolombina“, sztuka w 3 aktach Krzywoszewskiego.
Niedziela, 12 bm. po poł.: „Kiliński“ Bałuckiego, wieczorem „Kolombina“ Krzywoszewskiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Piątek, 10 bm.: „Za dawnych dobrych czasów“.
Sobota, 11 bm.: „Dzierżawca z Olesiowa“.
Niedziela, 12 bm. po poł.: „Chata za wsią“, wieczorem „Dzierżawca z Olesiowa“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“.

Piątek, 10 bm.: „Tajfun“.
Sobota, 11 bm.: „Dobrze skrojony frak“.
Niedziela, 12 bm. po poł.: „Twarz i maska“, wieczorem „Dobrze skrojony frak“.

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI“.

Piątek, 10 bm.: „O czem dziewczęta marzą“.
Sobota, 11 bm.: „O czem dziewczęta marzą“.
Niedziela, 12 bm. po poł.: „Słodka dziewczyna“, wieczorem „O czem dziewczęta marzą“.

URZĄD ZAOPATRYWANIA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH zawiadamia, że utworzony czasowo w Krakowie Oddział dla ewakuowanych, został z dniem 7 września 1920 r. przeniesionym do Lwowa. W sprawach wszelkich przydziałów dla Pracowników państwowych wschodniej Małopolski należy się zwracać odtąd jedynie i wyłącznie i w drodze pisemnej do Urzędu Zaopatrywania Pracowników państwowych we Lwowie, Wałowa 9. — Dyrektor Oddziału U. Z. P. P.: **Kokurewicz.** 6277

Granica polsko-niemiecka.

Gdańsk, 10 września (PAT). Tutejsze pisma donoszą z Lemborka na Pomorzu: »Lemenburger Zeitung« dowiaduje się ze źródeł miarodajnych następujących szczegółów o pracy komisji granicznej północnej dla **wytknięcia granicy polsko-niemieckiej.** Komisja ta dokonała pracy na odcinku **od Piły do morza Bałtyckiego.** Czysto kaszubskie wsie wraz z częścią jeziora Żarnowieckiego przypadły Polsce. Dalej przypadła Polsce większa część lasu państwowego w obwodzie Człuchowskim i w obwodzie Lemborskim, jakoteż majątek Ciecholewy, znajdujący się dotąd w rękach niemieckich.

Alarmy czeskie.

Cieszyn, 10 września. (Tel. wł.). »Narodni Politika« w Pradze ogłasza alarmujące pogłoski o nowem przygotowywaniu się wojsk polskich do wojny z Czechami. W Cieszynie kopią już rowy strzeleckie i t. d.

Ruch bolszewicki w Czechach.

Cieszyn, 10 września. (Tel. wł.). »Narodni Demokracie« donosi, że w Karlinie pod Pragą odbył się zjazd komunistów czeskich. Znajdowali się tam między innymi: dr Szmeral, pułkownik Mlčoch, Muna, szereg redaktorów i przywódców, robotników tylko około 10 procent. Uchwalono między innemi nie rozbijać partji socjalistycznej prawicowej, bo nie możnaby korzystać z jej drukarni, a na skonfiskowanie drukarń burżuazyjnych lewica jest jeszcze za słaba. Pułkownik Mlčoch zachęcał do organizowania rad wojskowych, przez co wojsko zostanie rozdwojone i osłabione, a wtedy po przewrocie utworzy się silną armję czerwoną.

Kamieniew i Lloyd George w sprawie Wrangla.

Moskwa, 9 września. (PAT). Kamieniew zwrócił się do Lloyda Georga z pytaniem, **jakie stanowisko zachowuje rząd angielski wobec Wrangla, którego uznała Francja.** Wywodził on, iż Anglja jest odpowiedzialną za atak Wrangla i zapytuje, czy nie sądzi ona, że ze względu na swoje dawne kroki na korzyść Wrangla powinnaby teraz przedsięwziąć nowe środki, mające na celu doprowadzenie do przyjaznych stosunków pomiędzy Anglją a narodami rosyjskiemi. Występując w charakterze obrońcy interesów armji jen. Wrangla, dawała Anglja rzeczywiście pomoc w czasie jego ofensywy i proponowała rządowi sowietów zakończenie kroków wojennych w południowej Rosji.

W odpowiedzi na to oświadczył Lloyd George, że życzeniem rządu angielskiego było **natychmiastowe wstrzymanie kroków wojennych** we wschodniej Europie i zabezpieczenie wojska i uchodźców, znajdujących się na Krymie. W żadnym jednak razie **nie było celem Anglji oderwać Krym od Rosji,** lub zabezpieczyć jen. Wranglowi władzę nad Krymem.

Rozwiązanie rosyjskiej komisji gospodarczej?

Koenigswusterhausen, 9 września. (PAT). Londyński korespondent »Tempsa« podaje, że **poczyniono przygotowania do rozwiązania rosyjskiej misji gospodarczej.** Rząd angielski wydali członków misji z kraju, skoro tylko powróci Lloyd George. Zachodzi możliwość, że Kamieniew i Krassin jeszcze przedtem opuszczą Anglję z własnej inicjatywy.

Wiedeń, 10 września (PAT). Donoszą z Moskwy: Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych **Cziczerin zakomunikował przedstawicielowi sowietów Kamieniewowi w Londynie, że zagraniczne filje rosyjskiego związku spółek spożywczych będą rozwiązane.**

Koenigswusterhausen, 9 września. (PAT). Sztokholmski korespondent »Morning Post« donosi, że **przywódcy Rosji sowieckiej mają zamiar uznać własność prywatną i wolny handel** tak, iż prywatne banki będą mogły być otwarte, o ile Anglja będzie obstawała przy tych warunkach. **W żadnym jednak razie nie nastąpi zwrot prywatnej własności gruntowej, która rozdzielona została pomiędzy rolników.** Bolszewicy obawiają się bardzo blokady na morzu Bałtyckiem, która równałaby się ich upadkowi.

Wódz wojsk bolszewickich przeciw Indjom.

Koenigswusterhausen, 9 września. (PAT). Według moskiewskich wiadomości, został **Enver Pasza zamianowany głównym dowodzącym** bolszewickich wojsk przeciwko Indjom. Wszystkie wojska czerwone, znajdujące się na Kaukazie, w Turkiestanie, Afganistanie, Persji stoją pod jego rozkazami. Ogłoszenie tej nominacji przez rząd sowiecki uważają za chęć wywarcia nacisku na Anglję.

Stosunki chińsko-sowieckie.

Wiedeń, 10 września (PAT). Donoszą z Moskwy: **Specjalna komisja dyplomatyczna chińska przybyła do Moskwy celem nawiązania handlowych i konsularnych stosunków między Chinami a Rosją.**

Ruch robotniczy we Włoszech.

Rzym, 9 września. Ag. Havasa donosi: Dzienniki ogłaszają **regulamin pracy, który rady robotnicze rozplakatowały we fabrykach.** Regulamin jest artykuł, w myśl którego zostanie rowizy jest artykuł, w myśl którego zostanie postawiony przed sąd rady robotnik, który będzie się źle obchodził z maszynami lub niszczył surowce, oraz artykuł, nakazujący pozbawienie wynagrodzenia za pracę robotnika w tym dniu, w którym nie zjawi się punktualnie do pracy.

Turyn, 9 września (Tel. wł.) Przy udziale żon robotników odbywa się tutaj próbna mobilizacja armji robotniczej. Samoloty komunistów wzbiły się dziś w górę i odleciały w nieznaną stronę.

Rząd znajduje się w sytuacji przymusowej, gdyż nie może nie dopuścić do otwartego wybuchu **wojny domowej.** Nad większą częścią Włoch zawieszono **stan oblężenia.** Wojsko w pogotowiu do marszu czuwa w koszarach.

Wiedeń, 10 września (Tel. wł.) »Corriere della Sera« donosi: Uzbrojeni robotnicy rolni w prowincji **Palermo dokonali gwałtownego wywłaszczenia wielkiej własności.**

Różne wiadomości polityczne.

Fabryka maszyn Bentschela w Kassel przyjęła zamówienia na zbudowanie **200 lokomotyw** dla **Rosji sowieckiej.**

W Baku został otwarty dnia 2 września **pierwszy zjazd komunistów z krajów wschodnich,** przy udziale 1.800 delegatów. Na zjazd przybyli: Zinowjew, Radek, Bela Kuhn i przedstawiciele zachodniej sekcji Komitetu trzeciej międzynarodówki. Honorowym prezesem wybrano Lenina. Na honorowych członków wybrano: Trockiego, Radka, Bolę Kuhna i przedstawicieli zachodnich narodów. Przewodniczący zjazdu, Zinowjew, wygłosił mowę, która wywołała burzliwą demonstrację za sowietami.

Donoszą z Nowego Jorku, że z okazji uroczystości bitwy nad Marną, oświadczył H o o v e r, iż jest przekonanym, że przeważająca większość ludności Stanów Zjednoczonych jest **za przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do Ligi narodów.**

Wedle doniesienia dziennika »Telegraaf« z Londynu, senator H a r d i n g, kandydat partji republikańskiej, oświadczył, że **nie odrzuca on Ligi narodów zupełnie i definitywnie,** lecz uznaje, że Liga może być ściśle złączoną z pokojem w Europie i że przeciwko dodatniej pracy Ligi narodów nie może być uczyniony żaden zarzut. Harding ufa, że Stany Zjednoczone wstąpią do Ligi narodów, jednak jej statuty powinny być tak zmienione, by znikły obawy, że Liga narodów mogłaby wywrzeć niekorzystny wpływ na prawa i interesy amerykańskie. To oświadczenie Hardinga daje podstawę do przypuszczenia, że Stany Zjednoczone przystąpią po wyborach na prezydenta do Ligi narodów.

Donoszą z Londynu: Sekretarjat Ligi narodów przenosi się z dniem 1 listopada do Genewy. — W Genewie został zakupiony hotel »National« za cenę 5 i pół miljona franków, który będzie się nazywał »Pałacem Narodów« i będzie **główną siedzibą Ligi narodów.**

Donoszą z Waszyngtonu: **Demokratyczny kandydat na prezydenta, Cox,** oświadczył się za **prawem stanowienia o sobie Irlandji, Persji i Turcji.**

Donoszą z Londynu, że w stanie zdrowia **burmistrza miasta Cork nastąpiło pogorszenie.** — Jego spowiednik oświadczył, że burmistrz nie może dać gwarancji co do żądanego zaprzestania morderstw, dokonywanych na policjantach.

»Times« donosi, że Redmond Howard, siostrzeniec przywódcy nacjonalistycznego, zaproponował Lloydowi Georgowi, by wziął go, **jako zakładnika w zamian za burmistrza miasta Cork.**

Donoszą z Londynu: Suma wypłaconych **odszkodowań z powodu niepokojów w Belfast** wynosi jeden miljon funtów szterlingów.

Rząd francuski wyraził rządowi angielskiemu swoją zgodę na mianowanie na stanowisko **ambasadora angielskiego w Paryżu byłego wicekróla Indyj, lorda Hardinga.**

Półoficjalny artykuł wstępny »Tempsa« o konferencji naddunajskiej proponuje **Budapeszt,** jako **siedzibę międzynarodowej komisji.**

»Excelsior« donosi, że przedmiotem obrad Millerandа i Giolittiego będą **sprawy polskie.** Premjerzy rozważą również projekt rządu belgijskiego, dotyczący zwrotu dzieł sztuki, wywiezionych z Francji i Belgji.

Donoszą z Belgradu: **Rząd serbski podjął stosunki dyplomatyczne z Niemcami.**

Jusserand, ambasador francuski, otrzymał wielki krzyż Legji honorowej.

Marja Pawłówna, wdowa po księciu Włodzimierzu, wuju cara Mikołaja, **umarła w Contrexéville.**

W Berlinie zmarł znany nakładca dzienników, **Rudolf Mosse.**

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— **ZDZIECHOWSKI MARJAN:** „Tragedja Węgier a polityka polska“. (Kraków 1920, str. 40, nakład autora).

— **PIERWSZE WYDAWNICTWO ESTOŃSKIE O POLSCE.** W stolicy Estonji, Rewlu, ukazał się pierwszy zeszyt wydawnictwa »Poolamaa« (Polska). Jest to zbiór artykułów, zaznajamiających publiczność estońską z Polską i panującemi w niej stosunkami. Na czele zeszytu umieszczony został artykuł: »Jak Polacy odbudowali swą niepodległość państwową?« Jest to rzut oka na przebieg polskich walk niepodległościowych od okresu podziałów aż do wybuchu wojny wszechświatowej, oraz z charakterystyką państwotwórczych usiłowań społeczeństwa polskiego podczas tej wojny i od odrodzenia państwa polskiego do chwili bieżącej. Drugi z kolei artykuł ustala dane, dotyczące obszaru, ludności i składu narodowościowego ziem polskich — tak włączonych już ostatecznie do państwa polskiego, jak plebiscytowych, oraz okupowanych. Następny artykuł zajmuje się armją odradzającej się Polski, streszcza dzieje jej powstania, rozwoju i zastanawia się nad jej rolą w budownictwie państwa polskiego. Potem idzie artykuł o Sejmie Rzeczypospolitej z charakterystyką jego poszczególnych ugrupowań partyjnych. Resztę zeszytu wypełniają dwa artykuły — jeden o sprawie rolnej i o stosunku do niej Sejmu i drugi w sprawie litewskiej.

— **„SZTUKA POLSKA“.** W łączności z wystawą wenecką ukazał się nakładem ministerstwa sztuki i kultury katalog pod tytułem „Sztuka Polska“ (zarys rozwoju polskiego malarstwa i rzeźby), ułożony przez dr Władysława Kozickiego. Katalog ten wytwornie wydany z kartą tytułową według rysunku Wł. Skoczylasa i winietami Cz. Młodzianowskiego, ozdobiony jest licznemi reprodukcjami pierwszorzędnych malarzy i rzeźbiarzy polskich.

Cały nakład przeznaczony dla zagranicy (Włoch) celem zapoznania jej z polską twórczością plastyczną, został wysłany na ręce jeneralnego delegata wystawy weneckiej do Wenecji i do Rzymu. Informacyj w sprawie nabycia nielicznych pozostałych egzemplarzy udziela sekretarjat ministerstwa sztuki i kultury.

„Biblioteka „Zdroju“. Tom V. Treść: Jan Stur; Tad. Micińskiego „Kniaź Patiomkin“, „Nietota“. „Ksiądz Faust“. Poznań 1920.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 9 września 1920.

	Waluta markowa ofiar.	żąd.
Papiery lokacyjne:		
4% poż. kraj. L. 1893	76'—	78'—
4% poż. m. Lwowa	74'—	76'—
4½% obl. kom. Banku kraj.	81'—	83'—
4% obl. kom. Banku kraj.	76'—	78'—
4% obl. kolej. Banku kraj.	73'—	75'—
4½% listy zast. Banku kraj.	97'—	99'—
Transakcja	99'—	98'50
4% listy zast. Banku kraj.	92'—	95'—
Transakcja	93'—	94'—
4½% listy zast. Banku hipot.	94'—	96'—
4% listy zast. Banku hipot. 60 l.	87'—	89'—
4½% listy zast. Banku gal. dla handlu i przemysłu	86'—	88'—
4½% listy zast. ziem. Banku kred.	93'—	95'—
Transakcja		95'—
Akcje Tow. handl. i przem.:		
Polskie Tow. handlowe	410'—	470'—
Transakcja		435'—
Handl. spółka „Impex“	220'—	260'—
Transakcja		240'—
Gal. akc. Zakłady gorn. Siersza	1450'—	1550'—
Transakcja		1470'—
„Tepege“ Tow. dla przedsięb. gorn.	3400'—	3700'—
Transakcja		3590'—
Polska Nafta	1200'—	1300'—
Transakcja	1250'—	1215'—

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 9 września: Renta majowa 98'50, austrjacka renta koronowa 88, renta lutowa 93'75, węgierska renta koronowa 109'75, losy tureckie 2203, prjorytety kolei południowej 1390, Anglobank 874, Bankverein 820, Bodenkredit 1875, austrjacki Zakład kredytowy 1025, Bank depozytowy 810, Laender Bank 1249'50, Unionbank 850, Bank obrotowy 676, Živnostenska 1700, Kolej północna 13.450, Koleje austr. 3856, Kolej południowa 1260, Alpiny 4090, Krupp 1660, Berg und Huetten 10.090, Poldihuette 2700, Rima 2505, Skoda 2490, Apollo 5996, Fanto 12.500, Galicyjskie Karpaty 16.500, Galicja 24.200, Schodnica 14 495.

KURSA AUSTRJACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 9 września: Amsterdam 8100, Berlin 541, Zurych 4150, Chrystjanja 750, Kopenhaga 3750, Stockholm 520, marki niemieckie 507, lei 530, lewy 90, szwajcarskie 4125, francuskie 1775, włoskie 1150, angielskie 865, dolary 245, ruble 280. Kursa w wolnym obrocie w dniu 9 bm.: Zagrzeb 253—273, Budapeszt 99—109, Praga 424—450, Warszawa 102—114, nowe noty dynarowe 1050—1160.

SZWAJCARSKIE POCZĄTKOWE KURSA DEWIZ z 9 września: Berlin 11'85, Nowy York 609, Medjolan 26'75, Praga 9'70, Zagrzeb 575, Budapeszt 2'40, Wiedeń 2'65, austrjackie korony stemplowane 2'40.

SZWAJCARSKIE KURSA KOŃCOWE DEWIZ z 9 bm.: Berlin 11.80, Holandja 193, Nowy York 609, Londyn 21'83, Paryż 41'50, Medjolan 26'60, Bruksela 44, Kopenhaga 88, Sztokholm 123'20, Chrystjanja 88'25, Madryt 90'80, Buenos Aires 235, Praga 9'60, Belgrad 23, Zagrzeb 5'75, Budapeszt 2'30, Warszawa —, Wiedeń 2'65, austrjackie korony stemplowane 2'40.

OBRÓT BANKNOTÓW W AUSTRJI. „Neue Freie Presse“ donosi, że w Austrji w dniu 31 sierpnia obrót banknotów dosięgnął cyfry 20 miljardów koron. W dniu 31 stycznia r. ub. wynosił 13'2 miljarda, a więc wzrastał od tego czasu przeciętnie o miljard miesięcznie.

CZESKI BILANS HANDLOWY. Dzienniki czeskie donoszą, że czesko-słowacki bilans handlowy za czas od połowy kwietnia do połowy sierpnia jest pasywny. Import wynosił 8788 miljonów koron, eksport 5201 miljonów koron.

LICYTACYJNA SPRZEDAŻ DRZEWA NA PNIU. Nadleśnictwo w Muszynie ogłasza na dzień 21 września br. publiczną licytację drzewa jodłowego i świerkowego w ilości 16.800 m. sześć. Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 20 bm. Główne warunki licytacji przeglądnąć można w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie (Długa 1, I p.), bliższe w kancelarji nadleśnictwa w Muszynie, gdzie przesyłać należy dotyczące oferty.

ROZPORZĄDZENIE W PRZEDMIOCIE OBROTU SKÓRAMI GOTOWEMI I WYROBAMI ZE SKÓRY. Magistrat podaje do wiadomości:

§ 1. Postanowienie paragrafu 3-go rozporządzenia wydziału przemysłu, rękodzieł i handlu polskiej Komisji likwidacyjnej z 10 stycznia 1919 r. L. 106-5-P tudzież paragrafu 3-go rozporządzenia wydziału przemysłu, rękodzieł i handlu Komisji rządzącej z dnia 7 marca 1919 r. L. 325-I, III zostają niniejszem uchylone.

§ 2. Skóry gotowe, niepodlegające sekwestrowi i wyroby skórzane wymienione w par. pierwszym powołanych do wyżej rozporządzeń wydziału przemysłu, rękodzieł i handlu P. K. L. względnie K. Rz. nie podlegają, aż do definitywnego uregulowania gospodarki skórami gotowemi na terenie Małopolski przez interesowane ministerstwa (ministerstwo przemysłu i handlu, aprowizacji i spraw wojskowych) żadnym ograniczeniom przewozowym.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze nie zmienia zarządzeń władz wojskowych, a w szczególności Intendentury D. O. G. w Krakowie i Lwowie, wydanych w przedmiocie zgłaszania, stemplowania i zajęcia skór gotowych, a mianowicie zarządzenia, że skóry gotowe nie zaopatrzone stemplem zwolnienia przez Intendenturę D. O. G. w Krakowie względnie we Lwowie w obrót wprowadzone być nie mogą i ulegają konfiskacie.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 15 września 1920.

Z JARMARKU WROCŁAWSKIEGO. We wtorek odbyła się inauguracja jarmarku jesiennego we Wrocławiu, przedstawiająca przeważnie przemysł śląski tkacki i handel futrami. Obroty były bardzo ożywione, zwłaszcza ze strony polskich i czeskich kupców, natomiast inni kupcy skutkiem stosunków politycznych wstrzymali się od obrotów.

NOWY SPOSÓB ZDOBYWANIA MATERJAŁU PALNEGO. — Towarzystwo akcyjne Fryderyka Kruppa pod Magdeburgiem komunikuje, że dzięki niezmordowanej działalności inżynierów, udało się wynaleźć sposób otrzymywania z powrotem materjału palnego z pozostałości po spaleniu węgla. Wynalazek ten wywołuje zdumienie nawet w kołach fachowych. Wedle nowego procederu, stosowanego w ciągu ostatnich lat u Kruppa w Magdeburgu, w przeciwieństwie do dawnego postępowania wilgotnego, rozdzielono na drodze suchej popiół na części składowe, to jest żużel, koks i węgiel. Proceder ten polega na magnetycznych własnościach żużla, zawierającego żelazo, i został już zgłoszony do patentu państwowego. Ma on wielkie znaczenie przy dzisiejszej nędzy środków opałowych. Profesor wyższej szkoły technicznej w Charlottenbrugu oświadczył, że postępowanie to ułatwia lepsze wykorzystanie węgla kamiennego.

KONGRES POCZTOWY W MADRYCIE. Z Madrytu donoszą, że dnia 1 października rozpocznie się tam kongres pocztowy, na który wszystkie narody wyślą delegatów, nie wyłączając narodów, które walczyły przeciw koalicji. Obrady kongresu potrwają około 5 tygodni. Pierwsze posiedzenie otworzy król. Parlament uchwalił kredyt 4 miljonów na przyjęcie członków kongresu.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

S. p.

Jan Łuczyński

Major Wojsk Polskich i Szef V. Oddziału Dowództwa IV. Armji

zmarł po krótkich cierpieniach w szpitalu Ujazdowskim w Warszawie dnia 29-go sierpnia 1920 roku z powodu choroby, której nabawił się w ciężkiej służbie na froncie w poważnej dla Ojczyzny chwili. Wszyscy oficerowie żegnają Go z wielkim żalem, jako nadzwyczaj sumiennego i ku chwale Ojczyzny z pogardą życia poświęcającego się pracownika, oraz jako dobrego i serdecznego kolegę i przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

Oficerowie Dowództwa IV. Armji.

Ukończony prawnik z kilkuletnią praktyką sądową poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod „**Doktor**". 6232

Skradziono

na stacji w Bochni dnia 1 września 1920 kartę odroczenia z nazwiskiem Józef Kukla. Karta ta jest nieważną. 6239

Nowe buty

do konnej jazdy Nr 39, przedwojennej roboty, z gumową podeszwą, do sprzedania. Oglądać można u p. Gadziny, ul. Zwierzyniecka 34. 6231

Ajencja handlowa

poszukuje **praktykanta** w wieku niepoborowym. Piszący na maszynie ma pierwszeństwo. Zgłoszenia między godz. 2–3 po południu do Michała Fleiszera, ul. Kremerowska 2. 6233

Rządca

żyd, żonaty, bezdzietny, z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Rządca**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 6234 1 2

Do sprzedania

2–3 wagonów buraków ćwikłowych i 2 wagony marchwi, loco trzecia stacja od Krakowa. Oferty z podaniem ceny pod „**Buraki**" przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń Marjana Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 6240 1 3

MYDŁO

do prania, pełnoprocentowe, tylko hurtownie, poleca po cenach bardzo przystępnych firma **S. Binzer**, Dom rolniczo handlowy, Kraków, ul. Bździwiłłowska 15, telef. 1419. 6217 1 6

Kursa prawnicze „IUS"

Kraków, Rynek gł. l. 22.
System lekcyjowy i pisemny.
6053 8 10

POZNAJ SIEBIE!
Wszystkim pragnącym poznać swój charakter, zalety, wady i ważniejsze zdarzenia w życiu, podającym własnoręcznie imię, nazwisko i adres, cenne wskazówki wysyła bezpłatnie uczony psycho-grafolog Szyller-Szkolnik (autor prac naukowych) Warszawa, ulica Piękna L. 25–12. 6228 1 3

Do sprzedania

futro damskie, czarne źrebce, na szczupłą osobę. Wiadomość: ul. św. Gertrudy 24, III p. 6250

On cherche Française intelligente pour

leçons françaises.

Ecrire sous „**B. W.**" Cracovie, Zielona 11. 6255 1 2

Podróżujący

objeżdżający Małopolskę i Kongresówkę, poszukiwani do sprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Pisemne zgłoszenia pod „**Podróżujący**" przyjmuje Biuro ogłoszeń H. Fallek, Kraków, skrytka 105. 6.88

Fabryka mebli i wozów T. P. Kapturkiewicza

w Mszanie Dolnej

przyjmuje wszelkie zamówienia na rzeczy z twardego drzewa, toczone, jak również na sprzęty kuchenne, wchodzące w zakres stolarstwa. 6246

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie**. 6253 1 20

Potrzeba roznosicieli dziennika.

Wiadomość: Administracya „N. Reformy" między godz. 11 a 12 przed południem.

Kupię dom
kamienicę lub willę z ogrodem; musi być tanio. Zapłacę gotówką. — Również, kupuję pierścionek damski lub męski z brylantem do sprzedania, raczy się zgłosić pisemnie pod „**J. C.**" do Biura „Ruch", ul. Szczepańska 9. 6195 3 3

Uczeń szkół średnich z lepszego domu, potrzebny do nauki w cukierni Rosiewicza w Przemyślu. 6194 3 3

Amerykanki

(książki buchalteryjne)
poleca, dopóki zapas starczy,
Drukarnia Mieszczańska
Kraków, ul. Batorego 9. telef. 1916.
6185 3 3

Subskrypcja POŻYCZEK ODRODZENIA przedłużona do 30-go września 1920 r.

Kasa Oszczędności miasta Krakowa

ulica Szpitalna L. 15 6186

przyjmuje dalej subskrypcję w gotówce, oraz zamienia asygnaty pożyczki z r. 1918, tudzież obligacje austrjackich pożyczek wojennych na pożyczki długoterminowe i krótkoterminowe z r. 1920.

Ważne dla wszystkich Kółek rolniczych i Konsumów!

Większy transport ubrań dziecięcych, wielkości od 3—10 lat, nadszedł do firmy:

CLOTHING HOUSE

w Krakowie — ulica Florjańska L. 8

która rozsprzedaje takowe po cenach zniżonych. Cena od 170—230 Mk za garnitur

Uprasza się o łaskawe rychłe zlecenia.

6071 3 3

ZIEMNIAKI

i inne jarzyny, jak: marchew, buraki, kapustę
zakupuje i sprzedaje 6204 2 3

APROWIZACJA MIAST

Sp. z ogr. odp. **Oddział ziemiopłodów** Sp. z ogr. odp.

W KRAKOWIE, RYNEK GŁ., PAŁAC SPISKI.

Oddział założony przez Zjednoczenie Ziemian, Syndykat rolniczy i Związek ekonomiczny Kółek roln. imieniem producentów i przez Aprowizację miast »Nuze«, Związek kolejarzy, Proletarjat i Związek gospodarczy imieniem konsumentów.

SPÓŁKA FAKTUROWA w Krakowie

zawiadamia swoich P. T. Członków, że wypłaca od udziałów za rok 1919 8% dywidendy.
Subskrypcję pożyczki „Odrodzenia" przyjmuje do dnia 30 września 1920 r.

6169

Nauczycielka muzyki
z egzaminem państwowym, uczenica p. Czep Umlaufowej, udziela lekcyj gry na fortepianie. Zgłoszenia od 10—15 września. — Kowalska, ul. Straszewskiego 5. 6224 2 2

ZGŁOSZENIA

na lekcje
przyjmuje

Zdzisław Gruszczyński

Kraków, ulica Jagiellońska L. 9, I. p.
6161 3 4

Stylowa jadalnia barokowa

prawie nowa, zaraz okazyjnie do sprzedania. Oglądać można: ul. Loretańska 6, I p., na prawo. 6190 3 6

Lekcyj

gry na fortepianie udziela rutynowana pianistka. Zgłoszenia tylko od godz. 2—4 po poł., ul. Wielopole 12, druga brama, IV p., 7 d. 6191 3 3

Młyńskie

urządzenie, kompletne, sprzeda Biuro techniczne Adolf Badko, Kraków, ul. Grzegórzecka 30. 6216 2 3

Oliwę

do maszyn i akumulatorów, hurtownie i częściowo poleca firma

L. Weindling

Kraków, ulica Grodzka L. 26.
Telefon 1596. 6163

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmanssa Kraków, ul. Szeroka 22. 5961 11 20

KROCHMAL francuski, prawdziwy ryżowy,
MYDŁA do prania i toaletowe,
FARBKĘ do bielizny Krausego (czysty barwik),
PASTY do obuwia i t. p. artykuły kolonialne
poleca hurtownie: 6227 2 2

POWSZECHNE TOWARZYSTWO HANDLOWE
Spółka zarejestr. z ogr. odpowiedzialnością
w Krakowie, ulica Zwierzyniecka L. 6 (Hotel Victoria).

! Baczność !

Kto dba o trwałość swojej garderoby, niechaj ją odda do chemicznego czyszczenia lub artystycznego farbowania
6078 8 3

Pierwszej polskiej chemicznej pralni i artystycznej farbiarni

„Czystość"

Kraków, centrala: ul. Koletek 9.

FILIE: ul. Sławkowska 23, ul. Długa 27, ul. św. Sebastjana 3, Podgórze, ul. Kalwaryjska 5.

Przedmioty asekurować można podług ich wartości.

Polski skład futer

Kraków, Rynek gł. 11 w podwórzu

przerabia i wykonuje **futra męskie i damskie oraz lisy**

z własnych i dostarczonych materjałów. — Poleca również swój bogato zaopatrzony **magazyn futer w różnych gatunkach.**

Uwaga: Korzystnem dla każdego jest oddawanie robót już teraz **przed sezonem zimowym.** 6153

Zarząd Kursów naukowych „Matura", ulica Grodzka 32

uprasza P. T. Słuchaczów i Słuchaczki, a zwłaszcza Panów Wojskowych, względnie Ich Rodziny, o podanie Swego obecnego miejsca pobytu. 6247

Pługów motorowych

typu „Excelsior" dostarczy w najkrótszym czasie

Daimler-Puch

Główne Biuro sprzedaży
w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 2.

6230 1 3

Dla przyjezdnych w Poznaniu

pokoje z kompletnem, nowoczesnem urządzeniem »Pension«, we willi, w otoczeniu parku, w bliskości kolei, tuż przy Akademji, ulica Wały Wazów L. 24. Właściciel: Michalik Jan, były właściciel cukierni »Zielony Balonik« i fabryki czekolady w Krakowie.
6229 1 5

Z DNIEM 1 PAŹDZIERNIKA B. R.

Agencja komisowo-handlowa „LOT" Spółka z ogr. por. Kraków, św. Jana 3

uskuteczniać będzie wszelkie zakupna towarów u firm tylko krakowskich dla kupców, przemysłowców i osób prywatnych, zamieszkałych poza Krakowem i tylko na ich rachunek. Również zajmować się będzie wysyłką kupionych towarów przez zakontraktowanego spedytora. Dla interesowanych odpada potrzeba jazdy do Krakowa, straty czasu, ponoszenia kosztów i trudów podróży i pobytu w Krakowie. **Prosimy żądać niezwłocznie wyczerpujących objaśnień organizacji tego działu naszego Biura.**
6211 **Jedyna tego rodzaju agencja w Polsce.** 1 2

Ogłoszenie.

W tutejszym Głównym Urzędzie celnym na placu przed dworcem kolejowym zostaną sprzedane na podstawie ofert dwa futra wartościowe, których cenę szacunkową ustalono na 50.000 i 15.000 marek polskich.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że futra te oglądać można w Urzędzie celnym, w godzinach przedpołudniowych (między 10—12), gdzie również należy wnosić oferty do **końca września 1920 r.,** składając równocześnie wadjum w wysokości 5.000 Mk polskich.

Dyrekcja Okręgu skarbowego.

W Krakowie, dnia 31 sierpnia 1920 r. 6192 3 3



Magazyn rękawiczniczy

pod firmą:

F. Lubański

Kraków, ulica św. Anny 2

poleca **znane z dobroci:** rękawiczki skórkowe damskie i męskie — białe i kolorowe. Parasole męskie i damskie w dużym wyborze, pończochy angielskie, portfele, szelki, torebki i t. d.

Ważne: Rękawiczki długie przerabia na 2 pary krótkich. Przyjmuje roboty rękaw. ze skóry dostarczonej.

Uwaga: Największa pralnia rękawiczek.
6249 1 2

MASZYNY DO PISANIA

rachowania i powielania ma na składzie, oraz przybory i części składane, wstążki, kalki, farby, papier woskowy, gumy do wycierania

ZAKŁAD MECHANICZNY
dla naprawy i rekonstrukcji maszyn biurowych

Kazimierz Blicharski, Kraków, Florjańska 32.

2434 — Telefon — 2434. 6138 4 10

Polskie Towarzystwo dla handlu i przemysłu

w Rzeszowie

zakupi większą ilość drzewa opałowego twardego, sągowego, loco stacja załadowcza. Oferty proszę wnosić pod powyższym adresem.

6039 2 2

Dra Ihnatowicza mydło ogórkowe

6341 **znakomite, prawdziwe, naturalne.** 35 0

Wszędzie do nabycia. Wszędzie do nabycia.

Siłę biurową

stenografującą i piszącą biegle na maszynie w języku polskim i niemieckim, przyjmie wielkie przedsiębiorstwo w pobliżu Krakowa. Zgłoszenia pod „**Rafinerja**" do Biura „Ruch", w Krakowie, ulica Szczepańska 9. 6213 2 3

Tutki i bibułki do papierosów

„NIL"

najprzedniejszej jakości wszędzie do nabycia.

Skład fabryczny D. ROSENZWEIG,
Kraków, ul. Krakowska 6. 5600 6 0

„MATURA"

KRAKÓW, UL. GRODZKA 32, II. P.

Godziny urzędowe od 9—1 i od 4—6. Kierownik fachowy przyjmuje od godziny 12—1. 6248 1 2

Nowy rok szkolny otwarty zostanie dnia 20 września b. r. Kolloikwium wstępne dla P. T. Słuchaczów(ek) dotychczasowego kursu 1-rocznego i 2-letniego odbędzie się **17 i 18 b. m.,** bezpośrednio zaś po niem **repetytorjum zbiorowe z całokształtu dotąd przerobionego materjału naukowego dla wszystkich osób, pragnących złożyć maturę w najbliższym terminie** jesiennym.

Dla Panów wojskowych, mających termin nadzwyczajny, utworzymy, w miarę zgłoszeń, **osobne komplety przygotowawcze.** — Lekcje indywidualne i zbiorowe. — Egzamina wstępne i poprawcze. — Informacje i prospekta bezpłatnie.

BECZKI PRÓŻNE

z oleju, nafty, benzyny, smarów, smoły i t. p. 6196 2 3

kupuje w każdej ilości

RYMPEL i S-KA

Kraków, ulica św. Gertrudy 14.

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO"
w Krakowie, ul. Gołębia L. 14, parter. 5620 15 0

Wpisy na rok szkolny 1920/1921
w Szkole buchalterji Burnatowicza
Kraków, ulica Florjańska 55, Telefon 2113
na kursa roczne i 4 miesięczne **od 16 sierpnia do 10 września b. r.** Początek nauki 10 września b. r. 5762 10 10

Rafinerja w Drohobyczu

poszukuje dwóch **zdolnych buchalterów,** kawalerów. Mieszkanie i aprowizacja zapewnione. Zgłoszenia z podaniem warunków do Biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska 9, pod „**Buchalter**". 6214 2 3

ZIEMNIAKI

wagonami poleca 5954 4 4

KUJAWSKA SPÓŁKA ROLNICZO-HANDLOWA
Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 20.

MEBLE OGRODOWE

wieszadła, urządzenia do garderoby, umywalnie, podstawy do miednic,

ŁÓŻKA ŻELAZNE 5745

pojedyncze, dla lazaretów, szpitali, — koszar i użytku domowego —

wyrabia

LESZCZYŃSKA FABRYKA SPRZĘTÓW ŻELAZNYCH
T. z o. p. **W LESZNIE** T. z o. p.
Wysyłka tylko w większych ilościach.

Rowerów

marki „PUCH" w większej ilości dostarczy natychmiast

Austro-Daimler

Główne biuro sprzedaży
Kraków, ulica św. Gertrudy L. 2.

Dla odsprzedawców rabaty.
6139 3 3

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.